

DEPESZA OKP DO KONGRESU SOLIDARNOSCI Z KUBA

Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju wysłał do obradującego w Brazylii Kongresu Solidarności krajów Ameryki Łacińskiej z Kuba depeszę z wyrazami solidarności i poparcia.

PREZ. MATEOS W BELGRADZIE

Do Belgradu przybył 29 bm. z oficjalną wizytą, na zaproszenie prez. Tito, prezydent Meksyku Mateos z małżonką i córką.

UTWORZENIE KOMISJI SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO CRZZ

29 bm. odbyło się konstytucyjne posiedzenie Komisji Samorządu Robotniczego CRZZ, która będzie organem opiniodawczym i doradczym CRZZ w sprawach dot. produkcji i samorządów robotniczych. Przewodniczącym Komisji został J. Szychalski.

W KONGO 17 ZABITYCH 70 RANNYCH

Według Agencji Reutera, w Boma, nad dolnym Kongiem, doszło do starcia między żołnierzami armii kongijskiej a cywilami. Tło starcia nie jest jeszcze znane. 17 cywilów zostało zabitych. Rzecznik ONZ oświadczył, że ponad 70 osób odniosło rany.

DOKUMENTY XII PLENUM KC PZPR W BROSZURZE

W sprzedaży ukazała się broszura zawierająca podstawowe dokumenty XII Plenum KC PZPR, którego obrady poświęcone były sprawie zwiększenia inwestycji w rolnictwie i zapewnienia dalszego wzrostu produkcji rolniej.

ZAPOWIEDZ GENERALNEJ REFORMY CEN PRZEMYSŁOWYCH W NRD

W najnowszym numerze tygodnika gospodarczego „Die Wirtschaft” ukazał się artykuł przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania, wicepremiera E. Apela, zapowiadający szereg posunięć natury gospodarczej. W szczególności chodzi o dokonanie generalnej reformy cen przemysłowych, która powinna zostać ostatecznie zakończona do 1965 r.

Gwałtowna burza piaskowa w Tunezji

ALGIER

W rejonie Gafsa w Tunezji, spadły ulewne deszcze, które poprzedziła gwałtowna burza piaskowa.

Wskutek burzy i powodzi 366 domów uległo zniszczeniu, a ponad 600 uszkodzeniu.

Zmarła Pola Gojawiczyńska



29 bm. po długotrwałej chorobie zmarła w Warszawie w wieku 67 lat jedna z najwybitniejszych współczesnych pisarek polskich Pola Gojawiczyńska.

Urodziła się w 1894 r. w Warszawie. Pierwsze utwory — „Po-



Zakwitły już przebiśniegi. CAF — fot. Wołoszczuk

Przywódca Labour Party w Waszyngtonie

Przebywający w Waszyngtonie przywódca brytyjskiej Labour Party, H. Wilson, przeprowadzi rozmowy z prez. Kennedym i innymi politykami amerykańskimi.

Jego wizyta w USA nabiera szczególnego znaczenia w związku z rosnącymi szansami labourzystów na zwycięstwo w przyszłych wyborach do Izby Gmin. H. Wilson zostałby wtedy nowym premierem W. Brytanii.

63 podziemna eksplozja nuklearna w USA

Na pustyni Nevada (USA) przeprowadzono 29 bm. kolejną 63 podziemną eksplozję nuklearną o słabej mocy.

Chroniczny kryzys na targowisku emigracyjnych „rządów” i głów koronowanych

NOWY JORK

Nowojorski korespondent PAP, red. W. Górnicki pisze:

Ani góry wysokie, ani morza głębokie, ani w ogóle nic na tym świecie nie przeszkadza pewnej grupie ludzi bawić się w bardzo komiczną zabawę, pod nazwą „rządy emigracyjne”. Prasa amerykańska, zawsze łasa na „kawałki do śmiechu”, dokonała niedawno zestawienia tych „rządów”.

Albania „ma” dwa „rządy” republikańskie oraz jednego prawdziwego króla z dworem,

Kongres solidarności z Kubą obraduje w Niteroi

Goulart wysyła wojska dla stłumienia opozycji reakcyjnego gubernatora Lacerdy

Przywódca większości rządowej w izbie deputowanych parlamentu brazylijskiego, Oliveira Brito oświadczył 29 bm., iż prezydent Brazylii, Goulart podjął decyzję wysłania wojsk federalnych do stanu Guanabara, by powstrzymać antykonstytucyjną akcję gubernatora tego stanu, znanego reakcyjnym Lacerdy. Lacerda próbował nie dopuścić do zwołania Kongresu Solidarności Ameryki Łacińskiej z Kuba, zakazując jego zwołania w Rio de Janeiro (stan Guanabara). Kongres rozpoczął się 29 bm. w Niteroi.

Wojska rządu centralnego zostaną wysłane do stanu Guanabara „w celu przywrócenia praworządności”.

Agencja Reutera podaje, iż sytuacja w Rio de Janeiro

jest bardzo napięta. Policja Lacerdy patroluje ulice.

Na kongres przybyli m. in. delegacje: z Peru, Wenezueli, Meksyku, Paragwaju oraz Kuby.

Serdeczne powitanie delegacji WP w Rostocku

Delegacja Wojska Polskiego z ministrem ON gen. broni Marianem Spychalskim przybyła 29 bm. do Rostocku, witana serdecznie przez tysiące mieszkańców tego portowego miasta.

Goście polscy obecni byli na zajęciach szkoleniowych jednostki sił lądowych Narodowej Armii Ludowej w okręgu Neubrandenburg.

Rada Gospodarki Wodnej omówiła 28 bm. problemy budowy tzw. kaskady dolnej Wisły czyli systemu stopni i zbiorników wodnych oraz problemy zabudowy Dunajca.

Rada ostatecznie uznała budowę kaskady, składającej się ze stopni: „Warszawa—Północ”, „Wyszogród”, „Płock”, „Włocławek”, „Ciechocinek”, „Solec Kujawski”, „Chełmno”, „Opalenie” i „Tczew”, za inwestycję pożyteczną dla całej gospodarki narodowej.

Poza regulacją rzeki — a stopni tej kaskady pozwoli na zainstalowanie na nich elektrowni o łącznej mocy 870 megawatów, zapewni powstanie 400-kilometrowej długości drogi wodnej dla bark 1000-tonowych i większych, zabezpieczy przed powodziami pobliskie tereny przynosząc poza tym duże korzyści dla rolnictwa.

Umożliwi ona również zlokalizowanie wzdłuż tego odcinka Wisły nowych, zużywających wielkie ilości wody — zakładów przemysłowych.

Realizacja całości kaskady — w myśl założeń Rady — nie powinna trwać dłużej niż 20 lat.

Z dwóch wariantów rozwiązania systemu zbiorników wodnych w rejonie górnego Dunajca, — (pozostałych ostatecznie jako wynik wieloletnich fachowych studiów i namiętnych dyskusji) — wybrano wariant pierwszy tzn. koncepcję budowy średniej wielko-

Zgon gen. P. Werszyhory legendarnego dowódcy partyzantki radzieckiej

W związku ze śmiercią legendarnego dowódcy partyzantki radzieckiej — bohatera Związku Radzieckiego — gen. Piotra Werszyhory, którego działalność związana była z Lubelszczyzną — Egzekutywa KW PZPR w Lublinie i Z. O. ZBoWiD przesłały do Komitetu Weteranów Wojny Ojczyźnianej w Moskwie i rodziny Zmarłego, depesze kondolencyjne.

W czasie ostatniej wizyty w Polsce, jesienią ub. r. — gen. Werszyhory odwiedził liczne miejscowości, leżące na szlaku pamiętnego rajdu jego oddziału, wiodącego przez Lubelszczyznę.

Gen. Werszyhory pozostawił na Lubelszczyźnie wielu bliskich przyjaciół i współtowarzyszy broni.

Jutro Kraków będzie na skraju niżu. Rano pogodnie, w ciągu dnia wzrost zachmurzenia postępującego od zachodu kraju. Rano mgły i zamglenia. Wiatr wschodni i południowo-wschodni 4-8 m/s. Temperatura nocą około minus 1, dnem od plus 4 do plus 6 st. C. Orientacyjna prognoza na poniedziałek: zachmurzenie duże, znikające opady deszczu.

Cena 50 gr **echo** KRAKOWA Rok XVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 76 (5507) Kraków, sobota 30, niedziela 31 marca 1963

Zbiornik wodny pod Czorsztynem zapora w Niedzicy Wsie Frydman, Dębno, Harkłowa nie zostaną zalane

ści zbiornika obok Czorsztyna z zaporą zlokalizowaną w Niedzicy i budowę zbiornika w Witowicach na rzece Łososinie.

Ten średni zbiornik będzie o połowę mniejszy od zbiornika przewidywanego w wa-

riancie II, co pozwala m. in. uniknąć zalewu wsi Frydman, Dębno i Harkłowa, bogatych w niezwykle cenne zabytki architektury góralskiej.

Poza średniej wielkości zbiornikiem w rejonie Czorsztyna — Niedzica, powstaną małe lokalne zbiorniki w miejscowości Kojcówka na Czarnym Dunajcu, w Jurgowie na Białce Tatrzańskiej i w Szaflarach, na Białym Dunajcu.

Uchwały Rady nie oznaczają oczywiście jeszcze całkowitego zakończenia problemu zabudowy Dunajca; znajdzie się on jeszcze na warsztacie Komisji Planowania przy Radzie Ministrów a następnie KERM-u. Niemniej, są one ostatecznym stanowiskiem zajmowanym w tej sprawie przez organa gospodarki wodnej.

Radziecki

projekt deklaracji

Komitet 18 omawia częściowe środki rozbrojeniowe

GENEWA

29 bm. Komitet Rozbrojeniowy 18 Państw omawiał częściowe środki rozbrojeniowe.

Delegat USA, Stelle, omówił amerykański dokument w sprawie zmniejszenia ryzyka wybuchu wojny przez przypadek.

Delegat ZSRR, amb. Carapkin, poświęcił swe przemówienie analizie dwóch radzieckich projektów: deklaracji w sprawie zakazu wykorzystywania terytoriów obcych państw dla rozmieszczania strategicznych środków przenoszenia broni nuklearnej oraz projektu paktu o nieagresji między państwami Układu Warszawskiego a państwami NATO.

Delegat brytyjski, Godber usiłował wykazać, że realizacja radzieckiego projektu deklaracji doprowadziłaby rzekomo do naruszenia równowagi sił między obu ugrupowaniami wojskowo-politycznymi. Godber starał się także wykazać rzekomo pokojowy charakter NATO i polityki zagranicznej NRF.

Żołnierze

— honorowymi dawcami krwi

Dziś rano ekipa pracowników Woj. Stacji Krwiodawstwa i Szpitala Wojskowego udała się do krakowskiej jednostki lotniczej, gdzie pobierała krew. Żołnierze zadeklarowali honorowe oddanie po 200 ml krwi. Do godz. 10-tej rano, krew oddało ponad 100 żołnierzy. W akcji, która trwała w dalszym ciągu, bierze także udział kadra oficerska i podoficerska.

Pochód 40 tys. górników na ulicach Lens

Nadszedł 30 dzień strajku górników francuskich. W ciągu ostatniej doby odbyło się szereg masowych wieców. M. in. ulicami Lens przeszedł pochód 40 tysięcy górników.

W piątek, kontynuowali strajk pracownicy elektrowni francuskich.

Mieszkańcy Paryża zostali pozbawieni prądu od godz. 13.30 do 16.00. Przerwy w dostawie prądu spowodowały poważne zakłócenia pracy metra i pociągów podmiejskich.

„SHIRLEYKA”

DAWNIEJ I DZIS Górne zdjęcie przedstawia popularną w okresie międzywojennym gwiazdkę filmów dziecięcych — Shirley Temple u szczytu jej kariery. Po prawej — Shirley obecnie p. Black, mama trojga dzieci, na lotnisku nowojorskim w drodze do domu w San Francisco, CA7



Fr. Sagan rozwiódł się po raz drugi

PARYŻ

Sąd paryski udzielił 29 bm. znanej pisarce francuskiej Francoise Sagan rozvodu z jej drugim mężem, Amerykaninem Bobem Westhoffem, uznając go winnym rozkładu małżeńskiego. 9-miesięczny syn, Denis został przyznany matce. Saganka nie żądała od męża alimentów na dziecko. Małżeństwo to trwało 14 miesięcy.

Pierwszym mężem Fr. Sagan był w latach 1958—1960 wydawca francuski, Guy Schoeller.

wszedł dzień” i „Ziemia Elbety” poświęcił Ziemi Śląskiej. Ten podwójny debiut w 1933 r. przyniósł pisarce Śląską Nagrodę Artystyczną. W 1935 r. ukazała się najgłośniejsza powieść Poli Gojawiczyńskiej „Dziewczęta z Nowolipiek”, odznaczona Nagrodą Literacką m. Warszawy i sfilmowana. Powieścią tą utrwaliła ona pozycję jednej z najpoczytniejszych pisarek okresu międzywojennego.

W czasie wojny, Pola Gojawiczyńska, za działalność patriotyczno-społeczną była więziona na Pawiaku. Wspomnienia z tych koszmarnych lat przekazała w wydanej po wojnie książce „Kraty”.

W 1946 r. ukazała się powieść „Stolica” o pierwszych miesiącach życia w wyzwolonym, zrujnowanym mieście. Za tę książkę — już po raz drugi — otrzymała Pola Gojawiczyńska Nagrodę Literacką m. Warszawy.

Po wojnie, książki Poli Gojawiczyńskiej osiągnęły nakład blisko 630 tys. egzemplarzy.

Pola Gojawiczyńska była odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I kl., Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i in.

Zwiększenie

wymiany towarowe.

Eksport i import
polsko-bułgarski

W Warszawie, 29 bm. zakończyła się IV sesja Polsko-Bułgarskiej Komisji Współpracy Gospodarczej.

Delegacje rozpatrzyły możliwości dalszego rozszerzenia specjalizacji i kooperacji.

Jednocześnie, w wyniku rokowań, postanowiono zwiększyć wzajemne dostawy towarów.

W EKSPORCIE polskim do Bułgarii czołową pozycję stanowią będą sianki i wyposażenie okrętowe, obrabiarki, wyroby przem. elektrotechnicznego, maszyny dla przemysłu chemicznego i spożywczego, samochody, różne chemikalia i nasiona oraz kompletne obiekty jak np. fabryka płyt spłintowanych.

DOSTAWY Z BUŁGARII: statki trampowe 3200 DWT, wózki akumulatorowe, elektrociagi, aparaty i porcelana, elektrolityczna, zwiarki pokłosowe, obrabiarki jak również olejki eteryczne, chemikalia i nasiona.

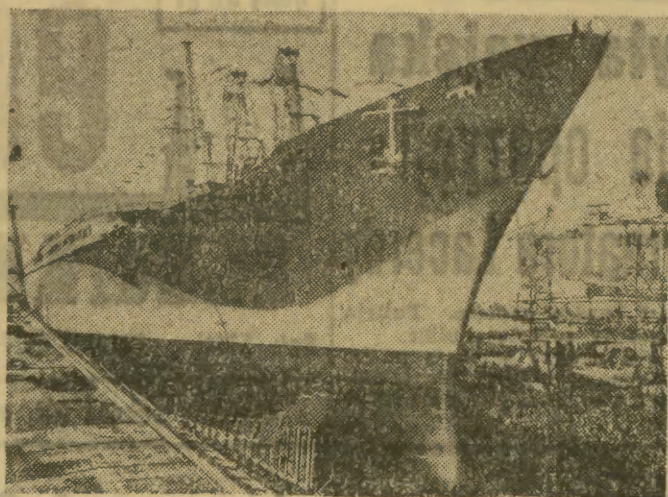
Sprawcy katastrofy
pociągu posp.Warszawa—Krynica
surowo ukarani

Przed Sądem Woj. w Katowicach, na sesji wyjazdowej w Częstochowie, zakończył się 29 bm. proces przeciwko W. Siurdzie oraz W. Strzeleckiemu, b. pracownikom PKP — sprawcom katastrofy kolejowej na stacji Żarki—Letnisko.

W listopadzie 1962 r. usiłowali oni przestawić na boczny tor zwrotnicę, a następnie położyli w poprzek torów, ponad 10-metrowe odcińki szyn kolejowych, co stało się bezpośrednią przyczyną wywołania katastrofy pociągu pociągów Warszawa—Krynica. Elektryczność została zniszczona, a kilka wagonów wyskoczyło z szyn. Tylko dzięki zbiegowi okoliczności — jak wykazał proces — nie doszło do wypadków śmiertelnych.

Sąd skazał W. Siurdę na dożywotnie więzienie oraz utratę praw publicznych na zawsze, a W. Strzeleckiego na 15 lat więzienia i utratę praw publicznych na lat 5.

Należy dodać, że sabotażystki już poprzednio uszkodziły sygnalizację świetlną semafora na stacji w Żarkach i okradali pociąg towarowy.



Chruszczow:

— USA
nie wyrzekły się
wrogiej polityki
wobec Kuby

MOSKWA

Na pytanie dyrektora amerykańskiego dziennika „Ultima Hora” Paulo Silveira, czy można uważać, że sytuacja w strefie Morza Karaibskiego ulega całkowitej normalizacji, premier N. S. Chruszczow odpowiedział przecząco.

„USA — powiedział N. S. Chruszczow — zobowiązały się, że nie dokonają napaści na Kubę, ale jak wykazują wydarzenia, nie wyrzekły się swej wrogiej polityki w stosunku do Republiki Kubańskiej, nie wyrzekły się planów zlikwidowania istniejącego na Kubie ustroju oraz przywrócenia panowania monopolistów USA.

Nota ZSRR
do rządu USA

Rząd radziecki wystosował zdecydowany protest do rządu USA w związku z bandycką napaścią na radziecki statek handlowy „Baku”, dokonany w kubańskim porcie Caibarien.

Nowy piracki napad, podjęty wkrótce po napaści na motorowiec radziecki „Lgow”, jest nowym zbrodniczym aktem dokonanym przez grupy kontrewolucjonistów kubańskich, które działają za aprobatą władz amerykańskich i przy ich poparciu.

W Trieście spuszczone na wodę nowy włoski luksusowy — 43000-tonowy statek pasażerski „Raffaello”. Trasę Genua—Nowy Jork statek przebywać będzie w ciągu 7 dni. „Raffaello” posiada 720-osobową załogę i 760 kabin obliczonych na 1800 pasażerów.

Eksplzja w pralni
— 7 zabitych

7 osób poniosło śmierć w czasie wybuchu (28 bm.) w miejskiej pralni i farbiarni w centrum Tuoson (USA).

18 osób odniosło poważne obrażenia. Siła wybuchu była tak duża, że ciężkie maszyny pralnicze zostały wyrzucone aż na ulicę.

Zdemolowali
samochód
premiera Macmillana

LONDYN

Premier brytyjski Macmillan przemawiał 29 bm. w Bromley na zebraniu lokalnej organizacji konserwatystów.

Przed budynkiem, w którym toczyło się zebranie, odbyła się demonstracja przeciwników zbrodni nuklearnych. Demonstranci zdemolowali samochód premiera. Interwiniowała policja.

Kronika wypadków

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Rabce, został potrącony przez pociąg 48-letni Stanisław Suter (zam. w Rabce). Doznał on ogólnych obrażeń i przebywa w szpitalu.

Przedstawiciele klubów poselskich poparli decyzje rządowe
w sprawie sytuacji gospodarczej kraju

Sejm zakończył obrady

● 2 nowe ustawy ● Poseł J. Ziętek członkiem Rady Państwa

29 bm. zakończyło się 18 w obecnej kadencji, posiedzenie plenarne Sejmu.

W dniu tym odbyła się dyskusja nad informacją przedstawioną przez prezesa Rady Ministrów o aktualnych sprawach gospodarczych kraju.

Następnie Sejm uchwalił ustawy:

„O służbie wojskowej chorych sił zbrojnych” oraz „O cudzoziemcach”.

Ustawa „O służbie wojskowej chorych sił zbrojnych” tworzy nowy korpus żołnierzy, pośród nich: korpusami podoficerów i oficerów. Zapewni to naszym siłom zbrojnym kadre żołnierzy zawodowych, dla obsadzania stanowisk służbowych, przy których nie są wymagane kwalifikacje oficerskie, lecz jedynie długoletni staż służby podoficerskiej i należyte przygotowanie.

Ustawa „O cudzoziemcach” wprowadza szereg ułatwień przy załatwianiu formalności związanych z rejestracją i meldowaniem się obcokrajowców w naszym kraju, z wystawianiem wiz itp.

Z kolei powołano na członka Rady Państwa pos. Jerzego Ziętkę (PZPR). Uzupełnienie składu Rady Państwa nastąpiło w związku ze śmiercią jednego z jej członków — Leona Kruczkowskiego.

Izba podjęła uchwałę o zamknięciu IV sesji. Sesja wiosenna Sejmu zwolniona zostanie nie później niż 15 maja br.

*

Na wstępie obrad marszałek Wycech otworzył dyskusję nad informacją premiera Józefa Cyrankiewicza. Pierwsi zabrali w niej głos przewodniczący trzech klubów poselskich: wicemarszałek Sejmu Zenon Kliszko (PZPR), pos. Bolesław Podgórnym (ZSL) i

Prof. O. Lange
u premiera Włoch

RZYM

29 bm. z-ca przewodniczącego Rady Państwa prof. Oskar Lange złożył wizytę premierowi Włoch A. Fanfaniemu.

Wieczorem prof. Lange wygłosił w stacji naukowej PAN w Rzymie odczyt na temat „Rozwój planowania gospodarczego”.

pos. Jerzy Jodłowski (SD). Wszyscy ci mówcy pozytywnie ocenili zawarte w informacji premiera wytyczne polityki gospodarczej i zagranicznej. Przedstawiciele klubów poselskich poparli również ostateczne decyzje rządu podjęte w związku z sytuacją gospodarczą kraju.

Przedstawiciele trzech klubów poselskich w wystąpieniach swych nawiązali również do tej części wystąpienia premiera, która poświęcona była polityce zagranicznej. Wyrażono poparcie dla działalności rządu w tej dziedzinie, wskazując, że kamieniem węgielnym polityki zagranicznej Polski jest sojusz ze Związkiem Radzieckim, CSRS, NRD, z wszystkimi bratnimi państwami tworzącymi socjalistyczną wspólnotę narodów. Polska była i jest gorącym rzecznikiem jednolitego obozu socjalistycznego.

Wskazując na znaczenie tej jednolitej, wicemarszałek Kliszko z satysfakcją podkreślił, że inicjatywa podjęta przez PZPR na rzecz rozszerzenia i pogłębienia współpracy ekonomicznej państw zrębowanych w RWPG daje już konkretne wyniki.

Oczywiście rozbudowa wszechstronnych stosunków ekonomicznych w ramach RWPG nie oznacza bynajmniej, że Polska dąży do zmniejszenia obrotów handlowych z państwami kapitalistycznymi.

Nawiązując do starań NRF o uzyskanie broni rakietowej, Zenon Kliszko oświadczył m. in., iż na tle obecnej sytuacji jeszcze większego znaczenia nabierają wszelkie konkretne kroki służące osłabieniu napięcia jak np. zawieszenie aktualny Plan Rapackiego.

Pos. J. Zawieyski (bezp. — „Znak”) podkreślił z uznaniem szczerą wypowiedź premiera, po czym zatrzymał się szerzej nad problemami międzynarodowymi, podkreślając doniosłą rolę osobistych kontaktów między mężami stanu różnych krajów. Mówca podniósł zasługi papieża Jana XXIII, który niejednokrotnie występował na rzecz pokoju i rozbrojenia.

Przypominając, iż był przyjęty przez Jana XXIII jako członek Rady Państwa PRL, pos. Zawieyski mówił o żywym zainteresowaniu papieża Polską oraz wspominał o jego pozytywnej wypowiedzi do biskupów polskich na temat naszych, po wiekach odzyskanych, Ziemi Zachodnich.

Mówca stwierdził, że on i jego koledzy z „Znaku” są gorącymi zwolennikami, by stosunki między Kościołem a Państwem w Polsce były dobre i rozwijały się z korzyścią dla Kościoła i Państwa.

Pos. B. Ostapczuk (PZPR) pochwilił swą wypowiedź polemice z niektórymi poglądami pos. Zawieyskiego. Nawiązując do słów przedstawiciela

koła „Znak” o pragnieniu normalizacji stosunków między Państwem i Kościołem pos. Ostapczuk przypomniał, że władze państwowe zawsze stały i stoją na stanowisku pełnej normalizacji stosunków z Kościołem.

Dlaczego
nowe ceny

Wybraliśmy z obszernego przemówienia premiera i sesyjnej dyskusji sprawę na pewno nie najważniejszą, ale chyba ludzkość najbliższą. Wybraliśmy argumenty wyjaśniające: dlaczego nowe ceny?

Bo na tle szybko i nieustannie rozwijającej się gospodarki, wzrostu produkcji i inwestycji, budownictwa i zatrudnienia, widzieć trzeba również związane z tym rozwojem trudności.

Bo jedną z nich jest nieuporządkowanie gospodarki paliwami i energią. Bo tu nie wystarczy budowa nowych kopalni, elektrowni i rafinerii, nie wystarczy niezbędne kroki podejmowane dla zmniejszenia zużycia energii w przemyśle i transporcie. Konieczne jest stworzenie warunków zachęcających do oszczędności w gospodarowaniu opalaniem i światłem przez ludność. A czy warunki takie mogły istnieć, gdy np. dotychczasowa cena energii elektrycznej była niższa od ceny przedwojennej?

Decyzja była więc konieczna. Podejmując ją, rząd przeznaczył na zrekompensowanie zwiększonych wydatków ludności sumę 3,120 mln zł, to jest o około 350 mln więcej, aniżeli z tytułu podwyżki uzyskają przedsiębiorstwa państwowe i miejskie.

Ale sumy tej nie można podzielić tak, aby rachunek wyrównał się w każdej rodzinie. Zależy on przecież od tego, jak kto mieszka, czy otrzymuje deputat węglowy, ile osób w rodzinie pracuje, pobiera rentę itp. Będą więc różnice — jedni wyjdą na swoje, w innych rodzinach rachunek wykaże pewne różnice w jedną lub drugą stronę.

I dlatego, decydując na pewno nie była łatwa. Ale jest ona niezbędnym ogniwem całego łańcucha wzajemnie zalegających się posunięć, mających tylko jeden cel: pokonywanie trudności, na jakie musi przetrwać nasz kraj, aby się rozwijał i rozszerzał jako się gospodarka. Zapewnienie krajowi warunków dla dalszego, zdrowego i szybkiego rozwoju. (b)

Dwa rozporządzenia
ministra finansów
Zmiana podatku
od wynagrodzeń

Nowy numer Dziennika Ustaw zawiera 2 rozporządzenia ministra finansów, stanowiące realizację zasad rekompensaty dla ludności, w związku z uchwałą Rady Ministrów w sprawie zmiany cen węgla, energii elektrycznej i gazu.

● pierwsze rozporządzenie dotyczy podwyższenia kwoty wynagrodzenia wolnego od podatku.

Dotychczas kwota wynagrodzenia wolnego od podatku wynosiła 850 zł miesięcznie. Obecnie podwyższona została do 1.000 zł.

● drugie rozporządzenie dotyczy obniżenia skali podatku od wynagrodzeń.

PRZYKŁADY:
Pracownik zarabiający 1.050 zł miesięcznie płacił dotychczas 33,60 zł podatku, a obecnie będzie płacił 5,30 zł, czyli o 28,30 zł mniej.

Zarabiający 1.850 zł płacił 123,95 zł, a obecnie — 96,20 zł, czyli o 27,75 zł mniej.

Podobnie kształtują się zmiany przy zarobkach dniówkowych, tygodniowych itp.

Zarobków powyżej 5 tys. zł miesięcznie obniża stopy procentowej podatku. Jak wiadomo, nie dotyczy.

Od poniedziałku...

Co mówił minister obrony USA, McNamara, komisji kredytowej Kongresu, aby uzyskać zatwierdzenie ponad 50-miliardowego budżetu wojenskowego? Oświadczenie złożone zostało jeszcze w lutym i zajęło sześć dni obrad komisji. Ogłoszona obecnie oceniana treść tej wypowiedzi, obejmuje jeszcze ponad 500 stron maszynopisu. Zapewne dokument zasługuje na bardzo baczne przestudiowanie. Na razie wystarczy zwrócić uwagę na kilka stwierdzeń pana ministra. A więc — po pierwsze — musiał co prawda przyznać McNamara, że ewentualny konflikt nuklearny nie przyniósłby — wobec totalnego zniszczenia — zwycięstwa żadnej stronie, ale równocześnie zapewnili, że Stany Zjednoczone nie zrezygnowały z użycia potencjału militarnego, jako argumentu w polityce zagranicznej. Jednym słowem, nie rezygnują z zastosowania polityki siły. I dalej, Stany Zjednoczone „nie przewidują” postępu w rokowańach rozbrojeniowych tak długo, jak długo nie zostaną rozwiązane niektóre z poważniejszych zagadnień w stosunkach między ZSRR a USA.

McNamara jest ministrem obrony. Do niedawna

był dyrektorem koncernu Forda. Jest więc wojskowym i przedstawicielem sfer wielo-kapitalistycznych. Być może w tych sferach nie zawsze być trzeba w zgodzie z logiką, gdy chodzi o „przeformowanie” interesów, jakie się reprezentuje. Można być jednak wdzięcznym McNamara-

Szczerość McNamary

Napisał: KRONIKARZ

rze za szczerość, z jaką wyjawiał swe polityczne credo. Nie godzimy się na rozbrojenie — ot i cała filozofia. Po cóż więc deklarować w Genewie o rzekomej dobrej woli, skoro sprawy zostały już rozstrzygnięte w wąskim kręgu sfer rządowych USA? McNamara odstąpił reguły nieczystej gry, jaką chcą prowadzić USA na tzw. arenie międzynarodowej. Dzięki i za to.

McNamara powiedział także m. in., że „niebezpieczeństwo dla USA stanowią społeczne i gospodarcze niepokój w krajach Ameryki Łacińskiej”. Znowu

szczerze przyznaje, że konieczne dla południowego kontynentu Ameryki przemiany społeczne i gospodarcze, trudno pogodzić z interesami USA. A te właśnie interesy powodują, że USA — chociaż zobowiązały się, że nie dokonają przeciwko Kubie inwazji — nie zaprzestają wysiłków, by mnożyć przeszkody na drodze socjalistycznego rozwoju kubańskiego narodu. Uciekają się nawet do prowokacji, jakich dokonują

w ich imieniu emigranci kubańscy, ostrzeliwując handlowe statki radzieckie, zmuszając na Kubę. Może ostudzi poczynania antyku-bańskie USA zapewnienie premiera Chruszczowa, złożone w wywiadzie dla amerykańskiego dziennika, że „narod kubański może liczyć zawsze na pomoc i poparcie Związku Radzieckiego”.

Na Bliskim Wschodzie wre nadal. Zapowiedziane rozmowy nad zjednocze-

nem Egiptu, Syrii i Iraku, znowu zostały odroczone w nadziei, że znikną sprzeczności między przyszłymi członkami arabskiej unii. A tymczasem w Syrii i w Iraku następują wewnętrzne przegrupowania, których celem jest — jak się zdaje — ujęcie silniej rządów przez kliki, które przewroty doprowadziły do władzy. Monarcha Jordani, Hussein, coraz otwarciej obawia się o utratę tronu. Na razie dokonał zmiany rządu, który ma także Syrię zbliżyć do pojednania z Nasserem, a jego uratować przed przewrotem. Wszystko wskazuje na to, że rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie, z każdym dniem przyniesie może nowe niespodzianki.

Na zakończenie jeszcze jedno wydarzenie tygodnia, już mniejszej rangi. Austria po 4 miesiącach koalicyjnych przetargów, ma nareszcie nowy rząd. Właściwie pozostało przy starym. Tekami podzielili się według równego klucza ludowcy i socjaldemokraci. I jak dawniej przed każdą decyzją, choćby małej wagi, odbywać się będą długie debaty, zanim obie koalicyjne partie dadzą swoje placet.

...do soboty

List z Warszawy

U polskiego Gallupa

Kiedy wszyscy obywatele Aten starożytnych zgromadzili się na rynku, można było w ciągu paru godzin przeprowadzić wybory, wy-



Rzecz miała miejsce równocześnie w 100 centralnych restauracjach Los Angeles (USA), uczęszczanych głównie przez tamtejszych biznesmenów. Jedzący obiad goście zdziwili się bardzo, gdy niespodziewanie dźwięczny kobiecy głos zaczął reklamować zalety wykwintnej damskiej bielizny produkowanej przez pewną dość znaną firmę. Zapowiedzi towarzyszył stosowny pokaz modeli... Ciekawe, czy wzrosły obroty firmy (db)

mienić poglądy, zapoznać się z opinią całego państwa. W milionowych społeczeństwach współczesnych nieporównanie trudniej dowiedzieć się o ludziem y s ł a, jakie różnice zachodzą między poglądami różnych grup ludzi i dlaczego. Oczywiście — dowiedzieć się dokładnie, ściśle, zdobyć pełny i prawdziwy obraz kształtowania się opinii.

Termometrem mierzącym temperaturę poglądów społecznego Polaka, barometrem rejestrującym zmiany ciśnienia w opinii mieszkańców na kawałku Ziemi między 14 a 48 południkiem i 48 a 54 równoleżnikiem jest działający przy Polskim Radio w Warszawie Ośrodek Badania Opinii Publicznej. Parę ciasných pokoiów w gmachu radiowym przy ul. Noakowskiego, zawalonych tysiącami zapisanych arkuszy, kilka nowoczesnych maszyn liczących, ileś tam setek tysięcy kart perforowanych, na których zakodowano nasze myśli — to materialna baza „polskiego Instytutu Gallupa”. 22 pracowników etatowych z socjologami dr Pawełczyńską i mgr Falewiczem na czele, ze czterdziestką współpracowników o

różnych specjalnościach, 1800 społecznych ankietatorów rozsiadanych po wsiach i miastach całego kraju to ludzie nieustannie poszukujący prawdy o tym, co sądzi współczesny Polak.

No dobrze, to bardzo ciekawe dowiedzieć się, co właściwie myśli się u nas o pracy, o rozwodach, o wychowaniu seksualnym albo o przyczynach powstawania chorób nowotworowych czy o telewizji — ale czy poza zaspokojeniem zrozumiałej ciekawości, poza pokazywaniem społeczeństwu lustra (nie tylko kobiety pasjami lubią się przeglądać w zwierciadle) wynikają z tego jakieś konkretne korzyści? Ośrodek nie jest przecież placówką rządową, ogólnie planowania gospodarczego — czy wyniki badań nie dotyczą praktycznie tylko autorów programu radiowego?

Otoż nie. Biuletyny OBOP nieformalna, nieoficjalna droga trafiają na biurka najbardziej wpływowych, najwyższych postawionych osobistość naszego kraju i dostarczają informacji, stają się jednym z czynników, które się bierze pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. (Szereg badań prowadzi się poza tym na zlecenie różnych instytucji).

A oto jeden z przykładów. Minister sprawiedliwości Marian Rybicki, podsumowując wyniki publicznej dyskusji nad projektem Kodeksu Rodzinnego powołał się m. in. na wyniki ankiety o rozwodach, w której 75 proc. odpowiadających opowiedziało się za bardzo znacznym podwyższeniem granicy wieku zawierania małżeństw, a 58 proc. podało zbyt młody wiek zawierających małżeństwo jako główną przyczynę rozwodów. Wprowadzenie przepisu o podwyższeniu granicy wieku małżeńskiego dla mężczyzn z 18 do 21 lat będzie w pewnym stopniu wynikiem kształtowania się opinii na ten temat w kraju, poznanej dzięki Ośrodkowi.

Do zasadniczych kierunków badań OBOP należą zagadnienia pracy, przemian społecznych w obliczu przemysłowego, szeroko pojętych zagadnień kulturalnych. Dzięki przeprowadzonym ostatnio badaniom dowiedzieliśmy się np. bardzo wiele o stosunku mieszkańców miast do pracy (m. in. zarysował się dokładniejszy obraz „wzoru” dobrego pracownika), o opiniach robotników o swych zakładach pracy w 4 wielkich gałęziach przemysłu (badania na zlecenie Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów), o przyczynach rozwodów i poglądach na rozwody; b. ciekawych materiałów dostarczyły przeprowadzone na zlecenie Wydziału Oświaty Sanitarnej Instytutu Higieny badania obejmujące m. in. problem zaufania społeczeństwa do medycyny i stan poinformowania na temat niektórych chorób.

Niezmierznie ciekawe prace podejmuje Ośrodek w br. Opracowuje się już wyniki wielkiej ankiet przeprowadzonej w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym na

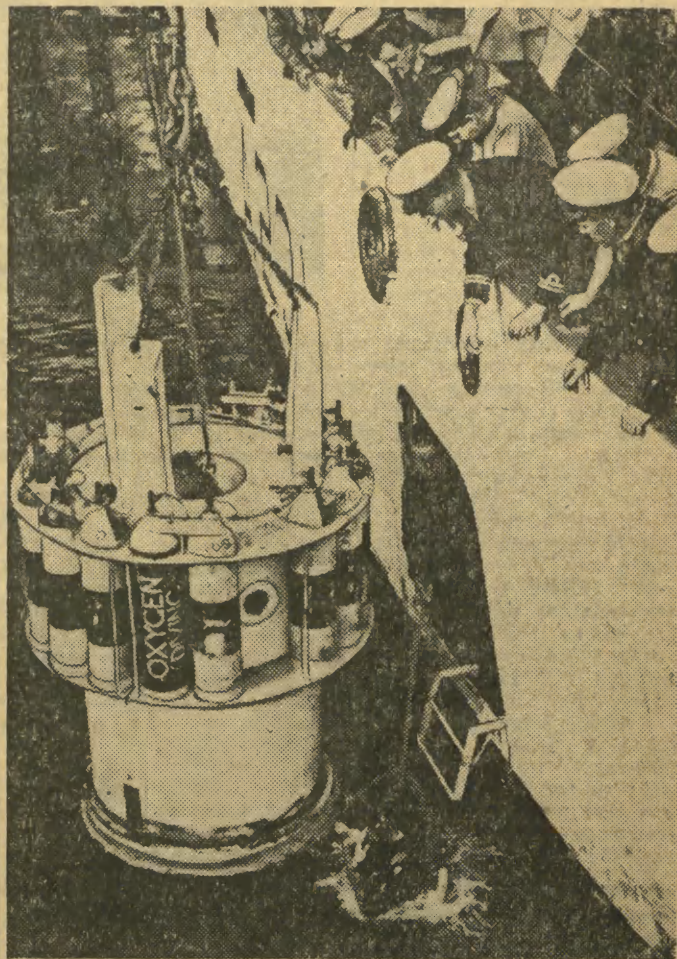


Texas. Lekarz weterynarii wymownym gestem wskazuje, ile to już razy ten czworonogi pacjent zjawiał się u niego w podobnym stanie. Oczywiście namacalne ślady bolesnej porażki są wynikiem zbyt pochopnie podejmowanej walki z żyjącym w sąsiedztwie jeżozwierzem. Jak widać ten drugi ma wyraźną przewagę. (db)

temat wykorzystania wolnego czasu i społecznych skutków telewizji. Przygotowuje się ankietę pt. „Rodzice i dzieci a prawo” obejmującą takie np. pytania: Czy rodzice powinni mieć prawo sprzeciwiania się małżeństwu dziecka, kto poza rodzicami powinien mieć wpływ wychowawczy na dziecko, od kogo rodzice powinni przede wszystkim otrzymywać pomoc materialną w wypadku choroby, starości, ubóstwa itd. — obejmującą cały kompleks zagadnień prawnych w aspekcie stosunku rodzice — dziecko. Wiele można się spodziewać po badaniach poświęconych zainteresowaniu muzyką i „gustom muzycznym” na wsi i w mieście. Niezmierznie ciekawe mogą być wyniki ankiet: „Opieka nad dzieckiem w domu i szkole”, „Wychowanie dzieci i młodzieży a problemy seksualne”. Na terenie samej Warszawy przeprowadzi się m. in. badania zainteresowań i opinii związanych z turystyką zagraniczną (uwzględniające m. in. „handel zagraniczny”) i badanie ankietowe grupy urzędników centralnych organów administracji państwowej.

Wydaje się, że nie sposób dobrze organizować życie milionów nie mając wyczerpującej informacji o tym życiu — OBOP wzbogaca tę informację, a wykorzystywanie ich w praktyce jest jednym z pomyślniejszych zjawisk w naszym kraju.

JACEK ADOLF



Marynarka angielska dokonała ostatnio decydujących prób w zakresie nowej techniki pracy nurków (na fot.). W takim udoskonalonym skafandrze nurek może opuszczać się bezpiecznie na głębokości do 400 m. Dotychczasowe wyposażenie nie pozwalało mu na ogół schodzić poniżej 150 m pod powierzchnię wody. (db)

Co czytać?

Winawer i historia

ZIEMIA W MALIGNIE dowodzi, że sądy powszechnie przyjęte nie zawsze bywają zgodne z rzeczywistością. Na przykład sądy o felietonie.

Oto wszyscy wiedzą, że felieton — jako taki o raz w ogóle — jest czymś nieważkim, ulotnym, chwilą drukowanego relaksu, aby nabywca gazety mógł przełknąć swoją porcję istotnych treści podłanych ideowo-wychowawczym sosem. W przeciwnym razie do prawdziwych artykułów, felietony pisują więc głównie dziwacy, faccy na wariackich papierach, filozofowie za trzy grosze, autorzy nie napisanych książek, malarze bez obrazów i wyranżerowani politycy. Słowo owo w rubryce „zawód” któreś z licznych, wypełnianych przez naród ankiet, zostało pewno opatrzone wymownym znakiem zapytania, budząc słuszną podejrzliwość i niechęć do ośnośnych czynników.

I aczkolwiek doświadczenie uczy, że felietonopisarstwo jest fachim, a nie rodzajem hobby: zdarza się niekiedy, że ktoś żyje z pisanja felietonów, a ponadto układa wiersze albo uprawia filozofię, nie słysząc jednak chyba nigdy o przypadku odwrotnym, przecież w wyrażonej sprzeczności z tym doświadczeniem pozostaje nasz język, poglądy, chęci i tradycja — nikt nie chadza do szkół po to, żeby zostać felietonistą, żadna matka Polka, ani teraz, ani za romantyzmu nie sni swemu synowi podobnej kariery, a i sam delikwent nie traktuje na ogół sprawy inaczej niż jako wstydlivą, przemijającą konieczność: zwrot „sędziwy felietonista” nie daje się w ogóle pomyśleć, nie rokuje żadnych nadziei na przyzwolną emeryturę.

Również zwrot Wielki Felietonista, nie powinien znajdować w rzeczywistości żadnego pokrycia, tak samo jak jomnik albo żyrafa, tworzy dowodzące tylko prawdy, że wszystko może się zdarzyć, sprzeczne z naszym poczuciem tań i oraz teorią determinizmu. Fakt, że w międzywojennym dwudziestolecu trafiło się Polakom aż dwóch Wielkich Felietonistów — Stonimski oraz Winawer — nie daje się wytłumaczyć inaczej niż prawdą o nie-

skończenie wielu możliwości natury (teoretycznie rzecz biorąc, aniółki ze skrzydełkami są również możliwe jak latające talerze mieszkańców Alfa-Centauri). Nie wiadomo tylko, kto tu żyrafa: Winawer, Stonimski, czy też nasza, wśród innych ojczyzn, ojczyzna?

No i absolutnie zgola nie wiadomo czemu, czy z powodu szczególnych właściwości Winawerowego pióra, czy też swoistych geo-histopsocho-umysłowych cech naszego ludu, te listki (patrz encyklopedia: felieton od francuskiego listka, listu się wywodzi), te listki więc, rzucane od niechcenia na szpalty dziennika sprzed trzydziestu, czterdziestu lat — zachowały do dziś świeżość i nieomal pełną aktualność. Jak to może być? Sputniki fruwać wokół globu, kapitalizm przegrzywa, fotografujemy planetę Wenus, a zjadliwe uwagi na temat urzędników z biur paszportowych, instynktu stadnego warszawiaków, teatrów w stolicy i bridżomanii, czyta się dziś, jak gdyby pisano je przedwczoraj? Jak to może być? Prawdę rzekłszy, to nie mam pojęcia, chociaż co nieco sam Winawer (w ciwiliu asystent politechniki i... dramaturg) wytłumaczył mi za pomocą utworu pt. Egzamin Edisona:

...Nasze wykształcenie — średnie i wyższe — składa się z tu i ówdzie polapanych określeń, słów i urywków zdań... Gdybyśmy się znaleźli, jak Robinson, na wyspie bezludnej, nikt by nie tylko bloku skalnego, ale dużego kloca poruszyć z miejsca nie potrafił.

Z przerażeniem myślę o tym, że ktoś z nas trafia w samolocie rakietowym na Marsa i ma obcym ludziom z innej planety opowiedzieć, co się na Ziemi działo przez tyle wieków...

Stanie. Podrapie się za uchem. Odchrząknie i powie:

— Kłódka Bona umarła...

Coś niecoś to wyjaśnia, bo z powyższego wynika jasno, że rozmowy na temat reformy szkolnictwa trwają już u nas dość długo. I może właśnie w owym rozmów długo-trwaniu kryje się tajemnica nie przemijającej żywotności polskiego felietonu? A może po prostu ludzie u nas tacy zdolni? Czy ja wiem...

ANNA TARSKA

Bruno Winawer. Ziemia w malignie. Czytelnik 1962. Cena 17,- zł.

Nie tylko karnymi ale i cywilnymi sprawami zajmuje się prokurator

Prokurator — w pojęciu przeciętnego obywatela — to taki funkcjonariusz wymiaru sprawiedliwości, który zajmuje się wykrywaniem przestępstw i ściganiem przestępców. Dopiero od niedawna zaczęliśmy się przyzwyczajać do tego, iż do obowiązków prokuratora należy także czuwanie nad tym, aby wszelkie urzędy i organy administracyjne nie wydawały decyzji sprzecznych z prawem. Ale, jest jeszcze i jedna dziedzina, którą zajmują się prokuratorzy — a o której na ogół wie się niewiele. Wiedzą o niej tylko „wtajemniczeni” — czyli prawnicy, którzy w różnych konkretnych sytuacjach życiowych mówią: „Z tą sprawą to trzeba iść do prokuratora cywilnego”. Jest bowiem taki specjalny dział w Prokuraturze Wojewódzkiej.

Jakież to mogą być sprawy? Oto jeden z przykładów: na Podgórzu, w Krakowie, mieszkał od niedawna pewien plastyk. Umarł — i pozostawił po sobie wille z ogrodem. Gdy przystąpiono do ceremonii pogrzebowych — wybuchła nieoczekiwana bomba! Okazało się, że malarz ten w czasie swego bujnego snu żywota, zdążył się formalnie... pięć razy ożenić! Najpierw w 1919 r. w Krakowie ślubem kościelnym, w krótkim czasie potem ślubem podobnym, lecz już we Lwowie; następnie przeszedł na prawosławie i w Wilnie pop ożenił go po raz trzeci. W czasie okupacji uznał za celowe zawrzeć związek małżeński po raz czwarty, a w r. 1947 wystąpił z pozwem o rozwód jednego z poprzednich swych małżeństw (tego pierwszego!) i — aby nie tracić czasu — ożenił się po raz piąty. Trzeba było jakos ten zagmatwany węzeł rozwiązać, zastanowił się, które małżeństwa unieważnić — i jak. Atmosfera była napięta — chodźło przecież o nielichy spadek. Kto więc musiał się całą sprawą kłopotać, głowić, dokąd i z jakimi wnioskami lub pozwami cywilnymi występować? Właśnie prokurator do spraw cywilnych, do którego obowiązków należy m. in. troska, aby obywatele prawidłowo się żenili.

A z tymi ożenkami to różnie bywa. Przeciętnie ok. 20—40 małżeństw rocznie trzeba w Krakowskim unieważniać — z różnych powodów. A to po- brali się między sobą zbyt bliscy krewni, a to niepełno-

letni wykorzystał nieuwagę urzędu stanu cywilnego lub dał fałszywą metrykę — i zawarł ślub bez sądowego zezwolenia, a to bigamia. Prokurator w sprawie karnej wytacza akt oskarżenia przeciwko fałszerzowi czy bigamistce, a prokurator do spraw cywilnych musi myśleć o prawnocivilnym uporządkowaniu zaistniałej sytuacji.

Inna dziedzina — to ubezwłasnowolnienia. Są to sprawy na ogół dość delikatne: pozbawienie człowieka jego prawnej własnej woli. Bardzo często istnieją tu możliwości nadużyć: krewni czyhają na czyjś majątek, pragną nim gospodarować — droga dla nich ma tu być właśnie ubezwłasnowolnienie właściciela. Czasem w grę wchodzi też jeszcze różne inne rozgrywki rodzinne. Dlatego to w takie sprawy wkracza prokurator do spraw cywilnych.

Przy jego udziale, obserwacji i ewent. wnioskach toczą się postępowania ubezwłasnowolniające.

Czasem są i inne okoliczności, w których ludzka nieuczciwość i chciwość wykorzystuje cudzą niezadarność, czy wręcz — głupotę. Na Podhalu np. znane są sprawy oszukiwania często tam napotykanymi debilów: ludzi upośledzonych umysłowo. W Nowotarskiem np. zdarzyło się, że dwaj tacy niedorozwinięci umysłowo bracia-górale byli właścicielami sporego majątku rolnego: 18 parcel, budynki, inwentarz. Obojtni sąsiedzi zakreślić się wokół tych „możliwości” dość sprawnie. Za wódkę, cukierki i o tyle, o ile kuszące obietnice sprawili, że niedorozwinięty człowiek szedł do notariusza i niby im sprzedawał lub darowywał swe grunty. W przypadku przez nas opisywanym wystarczyło załatwić 6 miesięcy, aby obaj bracia utracili w ten sposób wszystkie swoje 18 parcel. A potem — wyrzucano ich z własnego do niedawna domostwa. I znow w sprawę tę wchodził prokurator. Trzeba było wszcząć postępowanie o legalne ubezwłasnowolnienie chorych, wyznaczyć im prawnego, uczciwego opiekuna, wystąpić o unieważnienie kontraktów, o zwrot wyludzonych gruntów.

W innych, mniej rażących sytuacjach, ludzie atakują swych niedorozwiniętych umysłowo sąsiadów, aby użyć ich kosztem służebności

gruntowe (np. prawa przejazdu), spadki itp. I do takich spraw — jako rzecznik interesu publicznego i ochrony praw cywilnych — wkraczać musi prokurator. A ilość takich spraw dochodzi w naszej Prokuraturze Wojewódzkiej do 100—150 rocznie.

W Krakowie prokuratora wojewódzkiego zastępuje w sprawach cywilnych prok. mgr Adolf Studzińska — którego spotkać można nie tylko na rozprawach sądowych, gdzie mowa o unieważnieniu małżeństw, ubezwłasnowolnieniach lub innych cywilnych krzywdach ludzkich. Również obrona cywilnych interesów państwa: powództwa skarbu przeciwko przestępcom gospodarczym, zabezpieczenie odszkodowań na poczet wyrządzonych państwu strat wymagają współdziałania prokuratora. Zadań nie mało. I — jak się wydaje — z roku na rok tylko rosną i przybierają na społecznej wadze.

JERZY PARZYŃSKI

Na 2 kółkach, ale ciszej

„Junaki” przestają ryczeć

Tak denerwujący dla otoczenia, niezwykłe głośny warkot, motocykla „Junak”, gdy jego silnik pracuje na „pełnych obrotach”, został wreszcie uciszony. Znajdujące się obecnie w sprzedaży nowe silniki pracujące na „pełnych obrotach”, zostały wyposażone w tłumik nowej konstrukcji, podobny do zastosowanego w czeskich motocyklach marki „Jawa”. Odgłos pracy silnika obecnie wypuszczanych na rynek „Junaków” nie przekracza poziomu 80 fonów, a więc powszechnie obowiązujących norm głośności pojazdów mechanicznych. Tłumik nie obniża zadeklarowanej przez wytwórcę mocy silnika.

Warto chyba, by wprowadzony został obowiązek wymiany tłumików w starych, użytkowanych obecnie „Junakach”.

W pracowni
krakowskich architektów

Tatrzańskie obserwatorium PIHM



Nowe obiekty wznoszone w Zakopanem budzą zawsze zainteresowanie opinii publicznej, zarówno ze względu na swoją lokalizację jak i formę architektoniczną. Projekt obserwatorium PIHM, które stanie wkrótce na Równi Krupowej, również wywoła zapewne szeroką dyskusję, choć autor projektu arch. JERZY DĄBEWSKI z zakopiańskiej pracowni Miasoprosjektu zastosował koncepcję, która wydaje się uzasadniona i właściwa.

Tematyka projektu (obserwatorium, laboratoria) wyklucza w zasadzie możliwość stosowania form regionalnych, mimo to w projekcie dopatrzyć się można ich odpowiedników jak np. użycie kamienia okładzinowego w

coś, duże okapy itp., w ujęciu całkowicie zgodnym z duchem współczesnej architektury. Wyraźnie horyzontalny układ bryły budynku doskonale harmonizuje z tłem gór, nie stwarzając dlań wzrokowej konkurencji, co mogłoby mieć miejsce w wypadku sytuowania w otoczeniu górskim budynków wysokościowych. Jedyny akcent pionowy stanowi tu maszt radiostacji. Pomimo wyniesienia płyty tarasu obserwacyjnego na wysokość ok. 10 m udało się uzyskać wrażenie płaskiej bryły przez układ poziomych pasów.

Pierwsza kondygnacja budynku zawierająca część administracyjną, laboratoria oraz mieszkania służbowe, druga kondygnacja — po-

mieszczenia obserwacyjne z wyjściem na wspornikowy taras obserwacyjny. Całość wykonana zostanie w konstrukcji szkieletowej, żelbetowej. Projektant zdecydował się na zastosowanie dachów pogrążonych, z odprowadzeniem wody wewnętrznymi, ocieplonymi rurami spustowymi. Podobno taki rodzaj odprowadzania wód opadowych z dachów jest ze względów klimatycznych zalecany przez miejscowe przedsiębiorstwa wykonawcze.

Architektura budynku prosta, szczerza i nowoczesna — daje w sumie jeden z ciekawszych obiektów mających powstać na terenie Zakopanego.

ADAM BEREŃCZYŃSKI
Fot. W. Łoziński

Jeszcze jedna innowacja — jaja butelkowane

Firma handlowa Davis Ceaver w Quincy (stan Illinois) wprowadziła ostatnio innowację polegającą na dostarczaniu do domów nie tylko butelkowanego mleka, lecz również „butelkowanych” jaj. Gospodyniom domowym oszczędza się w ten sposób

kłopotu z wybijaniem jaj ze skorup i koniecznością ostrożnego obchodzenia się z tym produktem. Poza tym jaja wybite do butelki zajmują mniej miejsca i dają się przechowywać w lodówkach. „Butelkowanie” jaj odbywa się przy pomocy specjalnej maszyny, która ostrożnie wybija je ze skorup, tak aby żółtko nie zostało rozbite. Dzięki specjalnemu wakuowatemu kształtowi wąskich butelek nie mających szyjek, wybite do nich jajka leżą jedno na drugim. Przy nachyleniu, wylewa się je pojedynczo.

Przy takim systemie sprzedaży wykluczone jest również nabywanie jaj niewyższych, gdyż wszelkie zmniejszenie widoczne jest przez szkło butelki. Firma, nie chcąc tracić nabywców, dba o dokładną kontrolę wybijanych jaj, aby przypadkiem do jakiejś butelki nie dostało się zepsute. Cała jej zawartość musiałaby w takim wypadku ulegać wybrakowaniu, co oczywiście narażałoby dostawcę na stratę.

Adiposina — lek dla otyłych

Być może, że otyłość, ta zmora milionów kobiet i mężczyzn, przestanie zagrażać ludzkości. Dziennik „Izwestia” podaje, że doświadczenia przeprowadzone przez uczonych radzieckich w Instytucie Endokrynologii z lekiem „adiposina” przyniosły dobre wyniki. Lek ten „ujmował” pewnym ludziom 7 do 9 kg żywej wagi.

Adiposina działa w ten sposób, że polepsza przemianę materii i ułatwia dzięki temu eliminację tłuszczów. Nie

wywiera przy tym żadnych szkodliwych wpływów na serce, nerki, ani inne organy.

Odpowiedzi Redakcji

Ignacy Baliński (342), E. Siliwińska (422), Jadwiga i Marian Borzęcy, Kr. (535).

Prosimy o podanie adresów, odpowiedni listownie.

Mieszkańcy PKO, Kraków (450/I).

Otrzymałmy z DZBM obszernie wyjaśnienie, które możecie przegladnąć w redakcji (ul. Wiślna 2, pok. 29).

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SLUSARZA — zatrudnia natychmiast Warsztaty Szkolne przy Zasadniczej Szkole Górniczej w Wierzbicy, Dąbrowska 12, — Warunki do uzgodnienia.

KIEROWNIKÓW ROBOT I MISTRZÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami — na budowy w Krakowie oraz TECHNIKA MECHANIKA — do pracy w Bazie Sprzętu — zatrudni Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Poludnie” — Kraków, ul. Głowackiego 4, — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój nr 2. K-2388

Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „Wierzynek” w Krakowie, Rynek Gł. 15 — przyjmą do pracy EKONOMISTĘ z praktyką, ST. KSIĘGOWEGO pełniącego również obowiązki zastępcy gł. księgowego oraz TECHNOLOGA KUCHNI z praktyką w gastronomii. — Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze dyrekcyjnym w godz. od 8 do 15.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — zatrudni INŻYNIERÓW PROJEKTANTÓW (kierowników zespołów projektowych) co najmniej z dziesięcioletnią praktyką w budownictwie, wynagrodzenie wg grupy specjalnej INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowisko st. inspektora wykonawstwa, MISTRZÓW BUDOWLANYCH na budowę „Fablok” w Chrzanowie oraz „Trzebińka” koło Trzebiń, TECHNIKA NORM, względnie ST. EKONOMISTĘ d. s. plac, z dłuższą praktyką w budownictwie. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Rydla 31, pokój nr 3.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — zatrudni ZBROJARZY, CIESLI, MURARZY, TYNKARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEKVALIFIKOWANYCH na budowę: Kombinatu Cementowo-Wapienniczego „Nowiny” w Sittkowice koło Kielc, Chłodni Składowych „Chrzanów” w Chrzanowie, Zakładów Górniczych „Trzebińka” koło Trzebiń, Chłodni Składowych w Krakowie, ul. Nowoplaszowska 4, — Zgłaszać należy się bezpośrednio w referatach zatrudnienia wymienionych budów. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Przy wszystkich budach znajdują się hotele oraz stołówki. K-2453

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH (posiadane uprawnienia), INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW WOD.-KAN., INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, ELEKTRYKÓW od III do IV grupy BHP, ZDUNÓW — zatrudni Krakowskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane — Kraków, ul. Floriańska 26. K-2460

**właściwa
ekspozycja
towarów
konieczna
w każdym
sklepie!**

STOJAKI

na:
**BLUZY
SWETRY
MRAWIATE
POŃCZOCHY**

I inną galanterię
produkuje
„SPOŁEM” — Zakład Produkcji
i Usług Technicznych
w Oświęcimiu, ul. Topolowa 16,
telefon 23-57.

Zgłoszenia i zamówienia na II, III i IV kw. 1963 r. przyjmuje Sekcja Zbytu Zakładu listownie, zaś osobiście w poniedziałki, wtorki i środy każdego tygodnia przez cały miesiąc kwiecień br.

KIEROWNIKA SKLEPU NASIENNO-GOSPODARCZEGO oraz SKLEPU ŻELAZNEGO — poszukuje Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Krakowie, ul. Tarłowska 12. K-2383

Technikum Elektryczne w Nowej Hucie — zatrudni od 1 września na stanowiska nauczycieli: INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW i MECHANIKÓW oraz MATEMATYKÓW i FIZYKÓW. Informacji udziela sekretariat, tel. 416-84. K-2447

Poszukuje się INŻYNIERA ELEKTRYKA lub MECHANIKA na stanowisko kierownika w zakładzie w Przemyśle. — Wymagana co najmniej 5-letnia praktyka. — Mieszkaniowe zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia. Oferty zgłaszać: Warszawa-4 — skrytka pocztowa nr 133.

AGENTÓW DO SPRZEDAŻY WARZYW I OWOCÓW w kioskach i na wozach, w dobrych punktach handlowych na terenie Krakowa i Nowej Huty — zatrudni na korzystnych warunkach P.P. Wąrzywa-Owoce w Krakowie. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, Rynek Kleparski 7. 2471

Wejwódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Krakowie, Rynek Główny 25 — poszukuje MAGAZYNIERA BRANŻY ROWEROWEJ oraz rutynowaną MASZYNISTKĘ. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr — Kraków, Rynek Główny 25. K-2461

KIEROWNIKA ADMINISTRACYJNEGO — zatrudni od 1 kwietnia 1963 r. — Dyrekcja Technikum Górniczego w Krakowie, ul. Rzeźnicza 4. — Ewentualnie znajomość matematyki i fizyki na poziomie średnim wskazana. — Warunki pracy bardzo dobre. K-2486

„Mostostal” Nowa Huta — zatrudni natychmiast INŻYNIERA SPAWALNIKA do kontroli technicznej, INŻYNIERA na stanowisko kierownika Działu Normowania Pracy, INŻYNIERA PROJEKTANTA do Działu Głównego Technologa, OPERATORÓW SPRZĘTU CIEŹKIEGO z uprawnieniami państwowymi. — Zgłaszający winni przedłożyć dokumenty stwierdzające wykształcenie i kwalifikacje zawodowe. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Plac. „Mostostal” — Nowa Huta — dojazd z Ronda tramwajem linii 5 i 15 do Centrum Administracyjnego HIL. K-2316

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem lub średnim wykształceniem ekonomicznym oraz odpowiednią praktyką — zatrudni natychmiast na stanowisku kierownika sekcji planowania produkcji — Biuro Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal” w Krakowie, ul. Oleandry 4, — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój nr 22.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty Im. Lenina — zatrudni natychmiast z terenu Krakowa i Nowej Huty INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierowników obiektów, ST. PROJEKTANTA, oraz TECHNIKÓW MECHANIKÓW, ponadto z województwa krakowskiego zatrudni pracowników fizycznych jak: 3 MONTERÓW z umiędzielną spawania i 2 POMOCNIKÓW, ELEKTRYKÓW, ZBROJARZY do pracy w Centralnej Zbrojarni, 6 MURARZY, CIESLI, SLUSARZY SILNIKOWYCH oraz PRACOWNIKÓW NIEKVALIFIKOWANYCH (mężczyzn powyżej 18 lat). — Warunki pracy wg UZP w Budownictwie. Zakwaterowanie robotników bezpłatne. Istnieje możliwość wycieczek zawodowych i uczestniczenia do szkół wieczorowych. Zgłaszający się do pracy winni przedłożyć zwolnienie z ostatniego miejsca pracy. Osoby podlegające powołaniu do służby wojskowej i mające zamiar zamieszkać w hotelu robotniczym winny zgłaszać się z okresowym wymeldowaniem z książeczki wojskowej. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd PPH HIL — Dział Zatrudnienia i Plac, pokój nr 11, telefon 428-74 (dojazd z Krakowa tramwajem nr 5) oraz Punkt Werbunkowy w hotelach robotniczych w Pleszowie, barak nr 16 — (dojazd z Krakowa tramwajem nr 15). K-1623

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział Przewozów i Spedycji — Kraków, ul. Cystersów 15 — zatrudni natychmiast PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH (ładowaczy) z terenu miasta Krakowa. — Wynagrodzenie miesięczne od 2.000 do 2.500 zł. Praca w akordzie. — Zgłoszenia osobiste kandydatów w Sekcji Kadr, I piętro, pokój 16.

Instytucja państwowa w Krakowie — przyjmie REFERENTA ADMIN.-GOSPODARCZEGO (zaopatrzeniowego). Zgłoszenia pisemne „Prasa” — Kraków, Wiślna 2 — dla nr K-2139.

Przedsiębiorstwo Roboti Odkrywkowych i Budowlanych Kraków, ul. Wielka 57 — zatrudni natychmiast:
dwóch ST. INSPEKTORÓW TECHNICZNYCH do działu produkcji,
jednego KIEROWNIKA GRUPY ROBOT,
trzech KIEROWNIKÓW BUDÓW,
dwóch ST. EKONOMISTÓW do działu Zatrudnienia i Plac.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1963 r. — Podanie wraz z życiorysem należy składać w Dziale Kadr Przedsiębiorstwa. K-2518

Praca

POMOC domowa — do 4 osób — przyjmie na stałe (mieszkanie superkomfortowe). Wierzyńska 6, m. 45. 26132-g

POMOC domowa — do trzech osób — potrzebna. Syrakomli 22, m. 4. 15-18. 26132-g

PRZYJMĘ gospośkę uczelnią, solidną. Warunki b. dobre. Kraków, ul. Litewska 41, m. 18, — tel. 319-38. 26133-g

OGRODNICZKĘ z praktyką, studia średnie lub wyższe — zatrudnimy w Krakowie. Oferty: 26109 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2. 26109-g

PRZYJMĘ dochodzącą do 2-letniego dziecka. Kraków, św. Jana 2, m. 5, (wejście przez taras). 25988-g

POMOC domową do dwuletniego dziecka — przyjmę zaraz. Urzędnicza 25, m. 7, zgłoszenia po godz. 16. 26012-g

POTRZEBNA natychmiast dochodząca do dziecka. Kraków, Syrakomli 30/2, w godz. 17-19. 25912-g

UCZENNICĘ lub pomocniczkę krawiecką — przyjmę. — Kraków, Rynek Gł. 11. 25971-g

STOLARNIA przyjmie ucznia do praktyki oraz samodzielnego czeladnika. Kraków, ul. Augustyńska 15. 25983-g

RETUSZERKA potrzebna. Zakład fotograficzny. — Kraków, Floriańska 15. 25926-g

MŁODA uczniwa pomoc domowa potrzebna do lekarza. Zgłoszenia: Batorego 15 B, m. 5. 25927-g

POTRZEBNA opiekunka do dziecka. Informacje: tel. 340-42. 25860-g

UCZENNICĘ fryzjerską, lat 17 — przyjmę. Zakład fryzjerski, Rynek Kleparski 4. 25925-g

POTRZEBNA silna osoba do pomocy chorej — na popołudniu. Wiedomość: 1. IV, od godz. 17-19, Łobzowska 61 m. 6, tel. 331-39. 25955-g

PRZYJMĘ panienkę zdolną w zawodzie fryzjerskim — na dokończenie praktyki. Zgłoszenia: tel. 267-84. 26201-g

PRZYJMĘ ucznia do nauki stolarskiej. Kraków, Limanowskiego 37.

Nauka

We wtorek 2 kwietnia br. Zakład Doskonalenia Zawodowego — otwiera

KURS SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY.

Wykłady odbywają się w godz. rannych i popołudniowych. — Wpisy i informacje codziennie ul. Dietla 38, w godzinach 8-18, w soboty do 13 — tel. 210-76.

Kupno

„WARTBURG” — model 1960/61, o przebiegu do 20.000 km — kupię. Oferty: 26125 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

MOTOROWER „Rys” — sprzedam. Nowa Huta, Os. Zielone 1/39 (dawnie B-2), od godz. 17-19. 26086-g

„WARTBURG Standard” — stan bardzo dobry — sprzedam. — Wiedomość: tel. 427-80. 25902-g

SPRZEDAM nową maszyną dziewiarską, dwuplytową „Busch”, z gwarancją. Nowa Huta, Urocz. 11/56. H-21911

„SKODA Spartak” — po małym przebiegu, stan idealny — sprzedam. Tarnów, tel. 25-72, wewn. 269.

WAPNO dostarcza samochodami. Wapiennik. — Kraków, Pijarska 5, m. 8.

SAMOCHOÓ osobowy — „Chevrolet” Fleet Master, na chodzie — sprzedam. Kraków, Niepołomaska 47, od godz. 7 do 20.

FIATINO mało używane — sprzedam. Maszeczak, Kraków, Lubelska 25, II p. — oglądać od godz. 14-17. 26141-g

WAPNO palone dostarcza samochodami. Wapiennik, Kraków, Podwale 3, m. 8. 25858-g

KOLDRY, beczki niemowlęce, materace, otomany, stery — wykonuje pracownia, Kraków, Floriańska 26. 26090-g

SAMOCHOÓ „Mercedes” 170 V, w idealnym stanie — sprzedam. Wiedomość: Kraków, Mikołajska 8/7. 26101-g

„LAMBERTA” 175, przebieg 4.000 km stan idealny — sprzedam. Kraków, Dzierżyńskiego 21 C/3, — godz. 14-16. 25850-g

MULTIPLA „Fiat” 600 — stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, tel. 584-50, od godz. 10-16. 26199-g

SPRZEDAM „Skoda Spartak” — stan idealny. Kraków, tel. 500-08, między godz. 15-18.

„JAWA 175” stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, Friedleina 18/10 — godz. 15.30-16.30.

„PANNONIE”, stan bardzo dobry — sprzedam. Nowa Huta — Urocz. 7/66. H-21912

SILNIK do „Flata” 600 D — sprzedam. — Kraków, tel. 379-66, godz. 18-19.

Lokale

OKAZJA! Gdańsk 2 pokoje, kuchnia, łazienka na pokój-kuchnię lub garsonierę Nowa Huta. Oferty: 21910 „Klub Pracy” Nowa Huta.

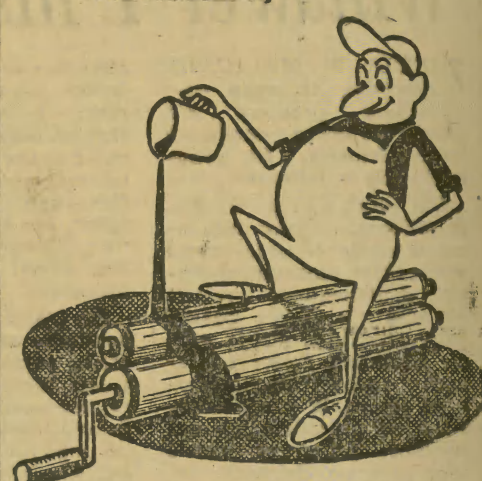
ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią przy Ryńku Głównym — na 2 pokoje z kuchnią. Dzielnica obojetna. Oferty: 25094 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POŁKOMFORTOWA garsoniera, 1 p. — zamienię za pokój z kuchnią. Korzystne warunki. Oferty: 26164 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃCIE słoneczne 3 pokoje z kuchnią i łazienką, 1 p. początek ul. Friedleina — za komfortowe 2 pokoje z kuchnią i garsonierą, najchętniej w dzielnicy Kleparz. Tel. 333-18, godz. 30-21, lub oferty 26192 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2

NAPRAWY

- ♦ TOREBEK DAMSKICH,
- ♦ DROBNEJ GALANTERII z tworzyw,
- ♦ PŁASZCZY PRZECIWDESZCZOWYCH z folii,
- ♦ OBLEWANIE GUMĄ WALKÓW DO WYŻYMACZEK,



szycie

z własnych i powierzonych materiałów pokrowców na samochody i pokrowców do wnętrz samochodowych z tkanin i tworzyw sztucznych, pokrowców na walizki itp., płaszczy przeciwdeszczowych i peleryn oraz galanterii

WYKONUJĄ PUNKTY USŁUGOWE:
ul. LIMANOWSKIEGO 1 (Podgórze),
ul. DIETLA 46 a.

Krakowskich Zakładów Chemicznych PI

ZAMIEŃCIE garsonierę — Nowa Huta, Handlowe 2/53, na pokój z kuchnią w Krakowie. H-21913

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju przy rodzinie. — Oferty 26224 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

SPRZEDAM parcelę, dom z parcelą w Radymnie — woj. Rzeszów. Rolecka, Walbrzych, 22 Lipca 1/2.

Różne

POSIADAM zezwolenie na budowę domu dwurodzinnego — szukam współnika. Oferty: 25910 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POSIADAM w Krakowie lokal 50 m² oraz gotówkę (współpraca) — oczekuję propozycji. Oferty: 25972 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KONFEKCJE miarowa

typu sportowego (nie typowy)
DAMSKĄ i MĘSKĄ
wykonują z materiałów własnych
punkty usługowe

SPÓŁDZIELNI PLI A »WSPÓŁPRACA«

Kraków,
ul. Daszyńskiego 16 — ul. Parkowa 1.



Idąc ulicami Krakowa

Sami wymyślają

sami utrudniają

Jeszcze automatów telefonicznych jest nie wystarczająca, poczta nie zawsze w pobliżu. W takich wypadkach chcąc skorzystać z telefonu wkracza się mimo woli na „drogę krzyżową”.

W tym sklepie dzwonić nie można, bo telefon jest wyłącznie do spraw służbowych, w tym samym — też nie — bo pozostaje wyłącznie do dyspozycji kierownika. Gdzie indziej — skoro sięga się już po słuchawkę — patrzą na telefonującego jak na przestępę, który ma właśnie zamiar omówić szczegóły napadu, morderstwa czy kradzieży. Rzadko kiedy na pytanie „czy można skorzystać z telefonu” pada odpowiedź „proszę”. A już uśmiechu w tym „proszę” doszukać się nie można za żadne skarby świata.

Ciekawe, że ludzie wymyślają różne rzeczy po to, aby sobie życie ułatwić, i równocześnie sami — genialnie je utrudniają! (mar)

Doceniajmy króliki i broilery

9.220 sztuk bydła, ok. 6.000 świń (w gospodarstwach indywidualnych), 110-150 tys. kur-niosek — to mniej więcej cały żywy inwentarz hodowany w obrębie naszego miasta. Na powiększenie stanu ilościowego nie mamy co liczyć, gdyż tereny rolnicze kurczą się z każdym rokiem. A tymczasem wzrost dostaw dla ludności jest konieczny. Plan rozwoju hodowli w Krakowie zakłada zwiększenie produkcji jaj o 50 proc., mięsa o 10 proc., drobiu rzeźnego o 40 proc. Rozwiązanie tego pozornego paradoksu zapewnić mogą jedynie racjonalne metody hodowlane: likwidacja gruźlicy i podniesienie mleczności krów, rozgraniczenie kierunków produkcji (jaja lub mięso), o drobiu, rozwinięcie hodowli drobnego inwentarza — zwłaszcza nie docenianych u nas królików.

Na przełomie 1961 i 1962 r. nastąpił wyraźny spadek ilości drobiu. Przyczyniły się do tego trudności finansowe. Zahamowanie tych zniżkowych tendencji jest dla miasta ogromnie ważne. Obecnie posiadamy 112 farm drobiowych o liczebności powyżej 100 sztuk każda. Powiększanie tych farm byłoby niecelowe, gdyż uzależniłoby je całkowicie od dostaw obcych pasz. Bardziej racjonalny byłby rozwój licznych drobniejszych farm, specjalizujących się wyłącznie w jednym kierunku produkcji, np. tak opłacalnym szybkim tuczu kurek na tzw. broilery. W ub. roku indywidualne gospodarstwa dostarczyły zaled-

Dyspozytorzy, inspektorzy techniczni kierownicy baz transportowych Wy także odpowiadacie za wypadki drogowe!

Nowy kodeks drogowy wchodzący w życie 1. IV. stał się przedmiotem narady, zorganizowanej przez Wydz. Komunikacji Prez. RN m. Krakowa dla kierowców pojazdów mechanicznych, kierowników baz transportowych itp. z terenu Krakowa. W naszym mieście największą ilość wypadków drogowych powodują kierowcy samochodów osobowych (20 proc.) i ciężarowych (16 proc.). Najbardziej niebezpieczne dla ruchu drogowego okazują się samochody z baz budownictwa, handlu wewnętrznego i MPK. Na trasach ich przejazdów notuje się największe nasilenie wypadków. Wina nie leży tylko po stronie kierowców, ale również po stronie dyspozytorów, kierowników baz transportowych, kontroli technicznej itp. Często bowiem po

mieście kursują pojazdy mechaniczne pozostawiające pod względem technicznym wiele do życzenia. Nierzadko za kierownicą siedzą ludzie zmęczeni wielogodzinną jazdą, którzy powinni udać się na odpoczynek, a których kierownictwo baz wysyła do dalszej pracy.

Podczas narady zebrani poinformowani zostali o powstaniu dwu dzielnicowych wydziałów komunikacyjnych a to: dla ewidencji i rejestracji pojazdów z terenu Nowej Huty, przy DRN Nowa Huta oraz dla ewidencji i rejestracji pojazdów Krakowa przy DRN Grzegorzki. (bp)

*** WE WTOREK, 2. IV.** odbędzie się przy ul. Basztowej 22 sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Porządek obrad o godz. 9-tej. Tematem będzie sprawozdanie Pow. RN w Miechowie z działalności w obecnej kadencji oraz wybór kolegium karno-administracyjnego przy Prezydium WRN w Krakowie.

Przy kawie i lekturze

Klub Przyjaźni przy Rynku Gł. 20 wprowadza nowe formy pracy. W planie jest zorganizowanie cyklu odczytów na temat „ZSR 1963” i sporo innych imprez, których program ustali nowo powołana rada Klubu.

Kawiarnia Klubu czynna od godz. 16 dostępna jest dla wszystkich chętnych dobrej kawy i lektury czasopism w języku rosyjskim i polskim. (bz)

Jednym zdaniem

OKOŁO 200 tysięcy talii kart z Krakowskiej Fabryki Kartonaży wysłamy w tym roku do Anglii, Islandii i Węgier.

ZE SKRUPULATNYCH statystyk wynika, że co drugi mieszkaniec Krakowa, Zakopanego, Nowego Sącza i Tarnowa jest posiadaczem książki PKO.

*** Zarząd Krak. Oddz. Pol. Tow. Archeologicznego** organizuje w niedzielę, 31. III. o godz. 10 zwiedzanie wykopalisk w kościele św. Wojciecha. Zgłoszenia: Archeologia Wawel 7, tel. 251-50 wewn. 189.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 19 — Klub TPRP, Rynek Gł. 20 — o okazji Międzynarodowego Dnia Teatru występ artystów krakowskich: T. Wessely, M. Iwaniej-



Uwaga pod adresem MPK. Dzienny harmonogram wywozu śmieci z miasta powinien być ułożony w ten sposób, by centrum uprzątnięte było w pierwszej kolejności, najpóźniej do godz. 7 rano. Tak przynajmniej dzieje się na całym świecie. U nas zdarza się jeszcze bardzo często, że wystawione na ulice pojemniki czekają na samochód do poładnia, utrudniając normalny ruch na b. wąskich ulicach śródmieścia np. na Wiśniej.

Fot. J. Lewicki

Od dokumentacji do średniej zarobków

W maju czeka nas otwarcie wielkiej kolejnej ekspozycji poświęconej postępowi technicznemu. Tym razem w dziedzinie budownictwa. Celem wystawy jest zorientowanie świata technicznego i osób nie mających wiele wspólnego z techniką w nowych metodach w budownictwie, rozwiązaniach konstrukcyjnych, projektowaniu, wzorach itd. itd.

Organizatorom chodzi również o to, by młodzież która kończy obecnie kl. VII i XI, i przed którą stoi problem wyboru zawodu, zapoznać z tematyką budowlaną i z pracą w budownictwie.

Program tej wielkiej wystawy, urządzanej w Politechnice Krakowskiej przewiduje organizowanie konferencji naukowo-technicznych, zjazdów, spotkań dyskusyjnych, poza tym opracowany będzie cykl wykładów i odczytów popularno-technicznych. Na wystawie udzielane będą technikom i pracownikom fizycznym zatrudnionym w budownictwie — fachowe porady i aktualne informacje w interesujących ich dziedzinach.

Założenia ekspozycji obejmują całokształt problematyki budowlanej, począwszy od dokumentacji wszystkich typów budownictwa (mieszkalniowe, usługowe, kulturalno-rozrywkowe, sanatoryjno-lecznicze itp.) aż do gotowych obiektów i ich wnętrza. Poznamy zarówno nowe elementy, materiały i prefabrykaty jak i transport, mechanizację, bhp na budowie, akcje socjalną — a także — porzeczniejsze i wykresy — zarobki pracowników budowlanych.

W sprawie unowocześnienia programów nauki na UJ

Uchwały XI Plenum, poświęcone sprawom szkolnictwa wyższego nie przeszły w Uniwersytecie Jagiellońskim bez echa. Ostatnio odbyła się tutaj konferencja Rektoratu i Komitetu Uczelnianego Partii, podczas której zastanawiano się nad możliwościami wprowadzenia w życie postulatów wysuniętych przez Plenum.

Do 25 kwietnia wydziały i katedry UJ przedstawiały Senatowi wnioski dotyczące unowocześnienia programów nauki. Rozważane są również możliwości rozszerzenia studiów dla pracujących, podniesienia wyników nauczania, zwiększenia ilości wolnych miejsc na pierwszych latach studiów, takich dyscyplin jak matematyka, fizyka, chemia, zorganizowanie studiów podyplomowych, zwiększenia opieki nad młodymi pracownikami nauki UJ.

Postanowiono również przeprowadzić badania dążące do ustalenia ilości specjalistów, których do 1980 r. Uniwersytet będzie musiał zaangażować. Dotyczy to przede wszystkim niższej kadry pracowników na kierunkach przyrodniczych, np. laborantów.

Studenci wybierają nowe władze

Kadencja władz studenckich trwa 2 lata i kończy się w październiku br. Jednakże ze względu na uroczystości jubileuszowe na 3 wyższych uczelniach: UJ, Akademii Medycznej i Wyższej Szkole Rolniczej wybory do władz ZSP odbędą się w najbliższych dniach. Chodzi o to, aby nowe władze miały więcej czasu na wciągnięcie się do pracy przed trudnym rokiem jubileuszowym.

Na wymienionych uczelniach trwają obecnie konferencje sprawozdawcze oraz dyskusje nad realizacją uchwał XI Plenum KC PZPR dotyczące działalności wszystkich organizacji młodzieżowych. Na UJ wybory odbędą się 3. IV., w 5-ciu obwodach (wydziałach). 1 kandydat do władz uczelnianych wybierany będzie przez 70 członków ZSP. W warunkach podstawowym do udziału w wyborach jest przy-

naległość do ZSP i opłacenie wszystkich składek członkowskich. (an)

Choć notatka krótka — dzieło wielkie

Dzisiejsza sesja DRN Stare Miasto jest poświęcona omówieniu realizacji budżetu dzielnicy w roku 1962. Budżet dzielnicy zamknął się kwotą 84.334.720 zł, 63,4 proc. ogółu wydatków przeznaczono na cele gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. W wyniku przeprowadzonych prac:

- * nawierzchnia trwała ulic zwiększyła się o 15.181 m kw.,
- * odnowiono 2 ha zieleni, co złożyło 1900 m kw. kwiatników,
- * wyasfaltowano 2200 m kw. ścieżek na Plantach,
- * roboty remontowe prowadzone w 210 budynkach,
- * wartość tych robót wyniosła 33 mln zł. (bz)

Studio reżyserskie

Przy Starym Teatrze pracuje niewielkie studio reżyserskie. Słuchaczami studia jest 7 młodych aktorów scen krakowskich: W. Ziętarski, J. Sopoćko, A. Buszewicz, T. Jurasz, J. Sukutera i jedynaczka — R. Prochnicka. Wykłady prowadzą: W. Krzemiński, L. Zamkow, J. Jaroński, H. Vogler. Poza wykładami słuchacze studium biorą udział w przedstawieniach przygotowywanych przez teatr jako asystenci reżyserów.

F-4

Rozmowy przy pół-czarniej

Socjolog w teatrze

P. JERZEGO INDRASZKIEWICZA, socjologa Teatru Rozmaitości, można w określonych godzinach spotkać w kawiarni „Hotelu Francuskiego”.

— Już trzynaste miesiące minęło od chwili, kiedy Pan objął pierwszą w Polsce placówkę socjologa teatralnego. Co Pan jako socjolog sądzi o krakowskiej publiczności teatralnej?

— Powiedzmy, o publiczności w naszym teatrze. Widownia zaledwie w 10 proc. składa się z robotników i w najwyższej 15 proc. ze studentów. „Widz statystyczny” ma najczęściej wykształcenie średnie, ogólnokształcące lub zawodowe, bywa w teatrze raz w miesiącu i nie przypadko-

wo — selekcjonuje zarówno teatry jak i spektakle. Wiedzy jest mało — przeważają ludzie w wieku 20 — 30 lat.

— Dlaczego ludzie NIE chodzą do teatru?

— Zapytani o to, odpowiadają najczęściej, że kłopot sprawia im konieczność odświętnego ubrania się i ceny biletów. To ich subiektywne odczucie. W rzeczywistości działają konkurencja kina, telewizji, lekkiego repertuaru, a raczej konkurencja rekreacji i innych form rozrywkowych. Brak informacji teatralnej, brak reklamy teatru; ekenko kasowe to już anachronizm. Żeby zdobyć widza, trzeba mu dziś wyjść naprzeciw.

— Czy nie sądzi Pan, że wobec nowych form roz-

rywkowych, wobec nowego sposobu życia, teatr powoli staje się przetrzytkiem?

— Nic podobnego! Przeciwnie, jakie daje teatr są nie do zastąpienia w żaden inny sposób. Przeciwnie, teatr będzie coraz potrzebniejszy. Jedynym z dowodów — to jego wielka popularność wśród licznych grup bardzo młodych widzów. Dodajmy, że nawet najtrudniejsze dzieło można dostosować do możliwości percepcyjnych odbiorców przez wielopłaszczyznowe wystawienie.

— Nad czym Pan obecnie pracuje?

— Kończę opracowanie badań nad zainteresowaniami młodzieży szkół średnich teatrem, przygotowuję badanie „wędrowek” widza teatralnego wśród teatrów o różnym poziomie i profilu. (d)

Radio

NA FALI 249 M czyli 1205 KC NA SOBÓTĘ

Godz. 17.00 Zagadki radiowe. 17.30 Muzyka jazzowa. 17.45 Dziennik krak. 17.55 Aud. o światowa. 18.05 Piosenki polskie. 18.30 Na krak. rynku. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Majślakowie”. 20.00 Nowości muzyki rozrywkowej. 20.25 Koncert rozrywkowy. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sport. 21.40 15-ka Radiowa. 22.00 Zespół Dźwiękowy. 22.30 Ork. tan. PR. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

NA NIEDZIELĘ

Dzienniki radiowe: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17.00, 21.00, 23.50. Godz. 8.35 „Radio Problemy”. 8.50 Koncert solistów. 9.20 „Bohaterowie ślimy” fel. 9.30 Piosenka miesi. 10.00 „Rozmaitości muzyczne”. 10.30 Nowele Perzyńskiego. 11.00 Przeboje filmowe. 11.20 Wiersze poety bulg. Dymitra Pantalejewa. 11.40 Muzyka Meksyku. 12.10 Muzyka popularna. 13.10 „Biuletyn w królewskiej malarni” — fel. 14.30 „Maska z melodii i piosenka”. 15.00 Dla dzieci. 15.45 Wiersze M. Żaluckiego. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.05 „Śpiewa Paryż”. 16.20 „Wilos o wyborach galicyjskich” fel. prof. dr. K. Grzybowski. 16.25 Koncert Chopinowski. Wykonawca: Fr. Gula. 17.00 Wiadomości. 17.15 Na tematy międzynarod. 17.15 Pieśni kompozyt. polsk. 17.30 Oscar Strauss — „Czar walca”. 18.45 „W rytmie tan”. 19.00 „Miedzy Jastem a Gorlicami” — aud. regionalna. 19.30 Koncert życzeń (Kr). 20.00 Rewia

piosenek. 20.30 Radzieckie zespoły rozrywkowe i tan. 21.22 Wiadomości sport. 21.25 Melodie Południa. 22.00 Wiadomości sport. 22.30 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

Telewizja

NA SOBÓTĘ

Godz. 16.30 „Wujcio Adaś i Kajtuś”. 16.50 Teleserwis z Krakowa. 17 Wiadomości. 17.05 Telekonkurs techn. dla dzieci starszych pt.: „Myślące maszyny”. 18.40 „Kleksik” — magaz. dla dzieci starszych i młod. 19.10 Wieczorne rozmowy”. 19.30 Dziennik. 20 Dobranoc. 20.05 Film dokument. „Władysław Broniewski”. 20.40 „Tędy przeszli” — film ang. 1. 14. 21.10 Wiadomości. 22.20 „Oberza pod śpiewającym blaznem” — montaż estrad. piosenek.

NA NIEDZIELĘ

Godz. 9 TV Kurs rolniczy: „Chwast”. 10 Dla dzieci: „Król Maciuś I” — widowisko. 11 do 12.15 przerwa. 12.15 Koncert muzyki popul. i rozrywk. 14.15 „Złamana strzała” — film ser. 15 Niedzielnia Biedziela. 16 „Teatrzyk dla przedszkolaków”. 16.35 Dobranoc Tato. 17 Progr. rozrywk. 17.55 „Chwila wspomnień” — kronika film. z r. 1950. 18.25 „Wielka gra” — teleturniej. 19.30 Dziennik. 20.15 Sportowa niedziela. 20.30 „Kwadran recenzenta”. 20.45 Rozmaitości krakowskie. 21.15 „U progu tajemnicy” film ang. 1. 16.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Inauguracyjne zwycięstwo Wawelu

W PIERWSZYM dniu finałowego turnieju o mistrzostwo Polski w koszykówce

juniorek najciekawszy pojedynek stoczyły zespoły Wawelu i AZS AWF. Wygrał Wawel 64:45 (35:20). Mecz stał na dobrym poziomie. Warszawianki zaprezentowały poprawne wyszkolenie techniczne i taktyczne. Atuty te nie na wiele się jednak zdały wobec świetnej formy Nowakówny z Wawelu, która była najlepszą zawodniczką na boisku, zdobywając dla swego zespołu 29 pkt., a w dodatku świetnie spisując się w grze defensywnej. Obok Nowakówny w zwycięskim zespole wyróżniły się Gruszczyńska i Cygał (ta ostatnia jednak zaskarżyła na pochwałę jedynie za drugą część gry, bowiem w pierwszej połowie meczu popełniła wiele rażących błędów). W zespole AZS AWF wyróżniły się Gładka i Wiśniewska.

W drugim spotkaniu Lech po zaciekłej walce wygrał z AZS Toruń 53:48 (32:12).

W TELEGRAFICZNYM SKROCIE

MOSKWA. Trzecia partia meczu szachowego Botwinnik — Petrosjan zakończyła się remisem. Po 3 partiach prowadził Botwinnik 2:1.

LENINGRAD. Podczas halowych zawodów lekkoatletycznych T. Press uzyskała w pchnięciu kulą rezultat 17,18 m (jest to najlepszy rezultat uzyskany w świecie podczas zawodów halowych).

BUKARESZT. W meczu piłki ręcznej o Puchar Europy Dynamo pokonało Skovbakken Aarhus 14:10 awansując do finału, gdzie spotka się z zespołem praskiej Dukli.

BERLIN. Podczas spartakiady gimnastycznej klubów gwardyjskich państw demokracji ludowej reprezentacja Polski zajęła drugie miejsce w konkurencji drużynowej mężczyzn. W klasyfikacji indywidualnej Polak — Rokosa uplasował się na drugiej pozycji ex aequo z Makalatiją (ZSRR). Zwyciężył Foerster (NRD).

NOWY TARG. W inauguracyjnym spotkaniu finałowego turnieju o mistrzostwo Polski juniorek w hokeju Podhale pokonało Polonię Bydgoszcz 3:2 (1:0, 1:1, 1:1).

Co pisać inni?

Proszę o rozsądne granice...

POD tym tytułem ukazał się w ostatnim numerze miesięcznika „Lekka atletyka” wywiad z doc. dr Jerzym Kozłowieczem pełniącym odpowiedzialne stanowisko w Instytucie Fizyki PAN w Warszawie i prowadzącym wykłady na Wydziale Fizyki i Matematyki Uniwersytetu w Warszawie. A oto niektóre pytania i odpowiedzi wspomnianego wywiadu z wybitnym naukowcem:

— Spotyka się Pan na co dzień ze skomplikowanym systemem operacji myślowych. Efektem tych dociekań są konkretne zjawiska, dalekie od sprawności i działalności ruchowej. Czy z tego punktu widzenia sport jest w ogóle potrzebny?

— Skoro większość ludzi interesuje się jakąś działalnością, jest ona potrzebna. Tak jest ze sportem. Daleki jednak jestem od zachwycań się tą „dziwną” potrzebą, która pcha na stadiony dziesiątki tysięcy ludzi. Każde im gwizdać, klaskać i krzyżeć. Potrzeba wyzwalająca pierwotny instynkt fetowania zwycięzcy i gardzenia zwyciężonym. Czy to nie przeżytek? Przecież jesteśmy już dziś daleko od naszych jaskiniowych przodków. Posiadamy rakietę i telewizor. Po co więc ciągle holdować kultowi beznamiętnej sprawności ciała? Nie ona dziś przesądza o zwycięstwie powodzeniu. Mięśnie przestały odgrywać rolę decydującą. Przynam się, że z niesmakiem oglądam tłumy doprowadzone do granic zbiorowego szaleństwa. Sport potrafił nieść to uczynić.

— Weźmy teraz pod uwagę zawodnika. On dostarcza widzom przeżyć. Wyzwała owe reakcje, które Pan potępia. Co sądzi Pan o jego roli?

— Nie wierzę, by sportowcy prezentowali się tłumom z czystej miłości współzawod-

nictwa. Minął okres szlachetnej rywalizacji. Sport stał się profesją. I to chyba całkiem intratną profesją. Kto uwierzy, że jakiś tam górnik po pracy w kopalni, skutecznie kopie piłkę ku chwale polskiego sportu? Nie ma więc sensu podtrzymywać bezpodstawnych mitów. Zgadzamy się, że powstała nowa forma instytucji rozrywki. Nazywa się ona „sport”. Jej pracownikami są zawodnicy. Nie jest to instytucja w pełni pożyteczna. Nie możemy, czy nie chcemy, przyznać się do swych słabości. Opowiada bajki i podnieca ludzi, którzy nie znajdują gdzie indziej upustu swej energii...

— Ocenia Pan już wpływ, jaki wywiera sportowe widowisko na widzów. Znamy też rolę zawodników. Czy ów szkodliwy dla kibiców wpływ ma także w swym zasiegu sportowców? Czy te szkodliwe reakcje nie oddziałują na nich?

— Jestem wręcz przeciwnego zdania. Uważam, że sport jest w wielu przypadkach szkołą znakomitej deprawacji ludzi. By osiągać efektywne rezultaty na boisku trzeba ciężkiej i długiej pracy. Społeczeństwo w różny, ale wysoki sposób pomaga kandydatowi na rekordzistę. Niejaką izoluje go. Stwarza mu sztuczny, wyjątkowy świat, w którym nie ma żadnych trosk klimat. Byłoby wciągano na maszt polską flagę. Byłoby obcy bramkarz wyciągał piłkę z siatki. W ten sposób często rosną ludzie kompletnie nie przygotowani do życia. W ferworze treningu zapomniano o nauce. W czasie sukcesów były peleniade i wszelkie ułatwienia. Później to się kończy. Trzeba „wychowywać” nowych mistrzów. Starzy stają się niepotrzebni. Często nie potrafili znaleźć miejsca w społeczeństwie. A czy to winą? — Potępia Pan stosunki panujące w sporcie. Może więc

niełatwoby zlikwidować życie sportowe?

— Absolutnie nie. Powiedziałem już, że skoro moc ludzi interesuje się jakąś działalnością, jest ona potrzebna. „Zakaz” uprawiania sportu mógłby wywołać jakiegoś perturbację i jest zgola absurdalny. Należy tylko wszystkim sprowadzić do rozsądnych granic.

— Jakże są te „rozsądne” granice według Pana?

— Dostępne, swobodne i szerokie wychowanie fizyczne... Budujemy sale i boiska. Niech każdy ćwiczy tak jak chce i kiedy chce. Wtedy ze zdrowiem społeczeństwa nie będzie kłopotu.

Halberg kończy karierę?

— OD 15 roku życia trenuję. Dziś mam 29 lat i w czasie tych 14 lat uprawiania lekkiej atletyki miałem tylko dwa razy po jednym miesiącu wakacji od sportu. Jest więc zrozumiałe, że myślę o wycofaniu się z czynnego życia sportowego — oświadczył przedstawicielom prasy zwycięzca olimpijski na 5 tys. m Murray Halberg.

Świetny lekkoatleta postanowił do Świąt Wielkanocnych ostatecznie zdecydować, czy będzie nadal biegał, czy też poświęci się szkoleniu młodzieży.

Szczypiorniści walczą o I ligę

W HALI Wisły rozpoczął się finałowy turniej o wejście do I ligi piłki ręcznej mężczyzn. W pierwszym meczu AZS Kraków pokonał AZS AWF Warszawa 26:13 (13:7). Najwięcej bramek zdobyli: dla AZS Kraków — Nowak i Werner po 5, a dla AZS AWF — Suliński i Kossak po 4. Krakowianie znacznie górowali nad przeciwnikami odnosząc w pełni zasłużony sukces. Najlepszymi zawodnikami zwycięzców byli: Nuciński i Zuba.

W drugim spotkaniu Polonia Jelenia Góra przegrała z Zawiszą Bydgoszcz 20:25 (10:12). (KAS.)

Dokąd pójdziemy?

OZIS

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 18 Hala Wisły:
AZS AWF — Polonia
AZS Kraków — Zawisza
(O wejście do I ligi)
KOSZYKÓWKA
Godz. 15 Hala Wawelu:
Lech — AZS AWF
Wawel — AZS Toruń
(Finałowy turniej juniorek).
SZERMIERKA
Godz. 18 Sala KKS:
Śląsk — Kraków — Warszawa
PLYWANIE
Godz. 17 Pływalnia Wisły:
Mistrzostwa okręgu
SIATKÓWKA
Godz. 18 Hala Wawelu:
Wawel — Gwardia
Korona — Chelmiec
(O mistrzostwo I ligi)

Jutro

PIŁKA NOŻNA
Godz. 18 Stadion Wisły:
Wisła — Odra
(O mistrzostwo I ligi)
Godz. 12 Boisko Garbarni:
Garbarnia — Wawel
(O mistrzostwo II ligi)
Godz. 11 Boisko Cracovii:
Cracovia Ib — Wisła Ib
Godz. 15 Boisko Hutnika:
Hutnik Nowa Huta —
Górnik Jaworzno
Godz. 15 Boisko Dąbskiego:
Dąbski — Czarnochowice
Godz. 15 Boisko Prokocimia:
Prokocim — Skawa
(O mistrzostwo ligi okręgowej)
KOSZYKÓWKA
Godz. 12.30 Hala Wisły:
Wisła — AZS Wrocław
Godz. 18 Hala Wawelu:
Wawel — AZS AWF
(O mistrzostwo I ligi)
Godz. 8.30 Hala Wawelu:
AZS Toruń — AZS AWF
Wawel — Lech
(Finałowy turniej juniorek)

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 10 Hala Wisły:
Zawisza — AZS AWF
AZS Kraków — Polonia
(O wejście do I ligi)
SIATKÓWKA
Godz. 11.30 Hala Wawelu:
Korona — Gwardia
Wawel — Chelmiec
(O mistrzostwo I ligi)
SZERMIERKA
Godz. 9 Sala KKS:
Śląsk — Kraków — Warszawa
PLYWANIE
Godz. 11 Pływalnia Wisły:
Mistrzostwa okręgu
BOKS
Godz. 18.30 Hala Wisły:
Wisła — Hutnik
(Zawody towarzyskie)
LEKKA ATLETYKA
Godz. 11 Błonia:
XI Nadwileński Bieg na Przelaj
w konkurencji kobiet i mężczyzn

W niedzielę, 31 bm. kierownictwo sztucznego lodowiska zaprasza sympatyków łyżwiarstwa na małą i dużą taflę w godz. 11—13, 15—17. Jednocześnie przypomina się, że przez kwiecień czynne będzie małe lodowisko, na którym odbędzie się m. in. ostatni kurs nauki jazdy na łyżwach.

Co - Gdzie - Kiedy

Sobota	Niedziela
30	31
MARCA	MARCA
Anielei	Balbiny

Teatry

NA SOBOTE
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Przygoda z Vaterlandem”. — „MODRZEJEWSKIEJ” 19.15 „Dziwielcu bez winy”. **ROZMERAŁNY** 19.15 „Sen”. **MAITOSCI** 19.15 „Świerszcz za koniną”. **LUDOWY** 19.15 „Klatka”. „Kondukt”. **RAPSODYCZNY** 19.15 „Prawdziwa historia zdobycia Meksyku”. **GROTESKA** 19.15 „Niezwykły gość”. **FILHARMONIA** 19.15 „Koncert chórów młodych”. **TEATR** 19.15 „Król Edyp”. **KOLEJARZA** 19.15 „Zaczęło się w banku”. **JAMA MICHALIKA** 22.15 „A to ci wesele”.
NA NIEDZIELE
SŁOWACKIEGO godz. 14 „Don Pasquale”. 19.15 „Don Juan”. **KŁUB ZZZ** 19.15 „Idiotka”. **MODRZEJEWSKIEJ** 19.15 „Jasne pan Nikt” (godz. 15 spektakl zamkn.). **KAMERALNY** 19.15 „Major Barbara” (godz. 15 — zamkn.). — **ROZMERAŁNY** 19.15 „Atomowy rower”. 19.15 „Noc wigilijna”. **LUDOWY** 19.15 „Sen nocny letniej”. **GROTESKA** 12 „Niezwykły gość”. **TEATR** 19.15 „Król Edyp”. **KOLEJARZA** 19.15 „Zaczęło się w banku”. **JAMA MICHALIKA** 22.15 „A to ci wesele”.

Kina

NA SOBOTE
APOLLO godz. 10, 12.15 „Pod słońcem Indii” (hind. l. 12); 15.45, 18, 20.15 „Gangsterzy i filantropi” (pol. l. 14). **SZTUKA** 10.15, 12.30 „Wielka, wielka, największa” (pol. l. 9). 15.45, 18, 20.15 „Przygody Hucka” (USA, l. 12). **WANDA** 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Być albo nie być” (USA, l. 16). **UCIECHA** 15.45, 18, 20.15 „Tysiąc oczu doktora Mabuse” (NRF, l. 16). **WOLNOSC** 15.45, 18, 20.15 „Vera Cruz” (USA, l. 12). **MELODIA** (Zwierzynka) 15.30, 17.45, 20.15 „Ostatnie akordy” (USA, l. 18). **WISLA** (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Ostatni etap” (pol. l. 14). — **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Szlachectwo zobowiązuje” (ang. l. 16). **MIANIATURA** (Franciszkańska 1) 15.30, 17.45, 20 „Progr. dla dzieci; 11, 12, 13, 16 „Biełkiny krzyż”; 17, 19 „Na plaży” (wł. l. 19). **CHEMIK** (Borek Fał.) 19 „I ty zostaniesz Indianinem” (pol. l. 9). — **ISKIERKA** (Żywiecka 44) 17.30, 19.45 „Ostatni świadek” (NRF, l. 16). **KOLEJARZ** (st. Płaszów) 18 „Wzgórze 905” (Jug. l. 12). — **KRAKUS** (Krasińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Stokrotka” (fr. l. 18). — **KULTURA** (Rynek Gł.) 27) 18, 20.15 „Porucznik Jazdy” (radz. l. 16). — **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.45, 20 „Miłość i gniew” (ang. l. 18). **ML. GWARDIA** (Lubick 15) 14.45, 17, 19.15 „Nędznicy” — cz. II, (l. 14). — **ROTUNDA** (3 Maja 1) 16, 18, 20 „Zdarzyło się w Rzymie” (wł. l. 16). — **STUDIO** (Smoleńsk 9) 15.45, 18, 20.15 „W ślepej uliczce” (wł. l. 16). **TECZA** (Praska 52) 17.30, 19.30 „Ukryte skarby” (czes. l. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIATOWID (m. sala) godz. 15, 17, 19.15 „Czarna błyskawica” (NRF, l. 12). **SWIT** 16, 19 „Siedmiu wspaniałych” (USA, l. 14). **M. SALA** 15, 17, 19.15 „Dziwielcu z dobrego domu” (pol. l. 16). **BALLADYNA** (Grębałowa 19) „Człowiek z za biurka” (wł. l. 16). **ORION** (Podłazę) 18 „Ożeniłem się z czarownicą” (USA, l. 12).

SPINKS, KOLOROWE — nieczynne.

NA NIEDZIELE

UCIECHA godz. 12, 15.45, 18, 20.15 „Tysiąc oczu doktora Mabuse”; **WOLNOSC** 12, 15.45, 18, 20.15 „Vera Cruz”. **MELODIA** 10, 12 „Rywalce przy kierownicy” (l. 12); 15.30, 17.45, 20.15 „Ostatnie akordy”. **WISLA** 11 „O życie dziecka” (ang. l. 9); 15.45, 18, 20.15 „Ostatni etap”. **MINIATURA** 16 „Biełkiny Krzyż”; 17, 19 „Na plaży”. — **CHEMIK** 14.45, 17, 19.15 „Rewia snów” (aust. l. 16). **ISKIERKA** 15.30, 17.45, 20 „Ostatni świadek”. **KRAKUS** 14.45, 17, 19.15 „Stokrotka”. **MIKRO** 10, 12 „Sombro” (radz. l. 10); 15.30, 17.45, 20 „Mrość i gniew”. **ML. GWARDIA** 12, 14.45, 17, 19.15 „Nędznicy” (cz. II). **STUDIO** 10, 12 „Zuch” (ZSRR, l. 12); 15.45, 18, 20.15 „W ślepej uliczce”. **ZUCH** 11, 15, 17, 19 „Sekretarz Rejkomu”. **ZZK PROKOCIM** 17, 19 „Kradzione nie tuczy”. **ZDROWIE** (Kobierzyn) 19 „Jadą goście, jadą” (pol. l. 16). **APOLLO, SZTUKA, WANDA, MASKOTKA, KOLEJARZ, KULTURA, ROTUNDA, TECZA, WRZOS, ZWIĄZKOWIEC** — jak w sobotę.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 11.15 „Male dramaty” (pol. l. 12); 12, 16, 19 „Siedmiu wspaniałych”. **BALLADYNA** 17, 19 „Człowiek z za biurka”. **KOLOROWE** (Czyżyny) 16, 18 „Champion” (USA, l. 16). **ORION** 16, 18 „Ożeniłem się z czarownicą”.

SPINKS — nieczynne.

PROGRAM DLA DZIECI

MASKOTKA godz. 10.15, 11.15, 12.15. **MINIATURA** 10, 12, 13, 15. **ISKIERKA** 11, 12. **KRAKUS** 11, 12. **KULTURA** 11. **ZWIĄZKOWIEC** 12. **WRZOS** 11, 12. **ZDROWIE** 14.

NOWA HUTA

SWIATOWID godz. 11.15, 12.30.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Wschód w Zbiorach Wawelskich (godz. 9 do 14.30); **KOMNATY** (9—15). **MUZEUM LENINA**, Topolowa 5 (10—18). **ETNOGRAFICZNE**, Wolnica (9—15). **HISTORYCZNE**, Jana 12: Zbiory z dziełowej Krakowa (10—14). **SUKIENICE**: Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10—15). **CZARTORYSKICH**, Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (9—15). **DOM MATEJKI**, Floriańska 41 (9—15). **ARCHEOLOGICZNE**, Jana 22: Archeologia polska; **POSELSKA** 3: Wykopiska polskie w Bułgarii (10—14). **PRZYRODNICZE**, Sławkowska 17 (10—13). **KRAKUS** 17: Powstanie Styczniowe w literaturze (12—16).

Dziury

NA SOBOTE

CHIRURG, INTERN.: Trynarska 11. **LARYNGOL.**: Kopernika 23A. **OKULIST.**: Kopernika 38. **NEUROLOG.**: Kobierzyn. **GRUZYCZKA** dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Skawinska 8. **POGOT.** 0-8. **POGOT. STRAZ** 0-8. **POGOT. RATUNK.** 0-9; dla **PODGO-RZA** tel. 225-55. **N. HUTA**: **POGOT.** 0-8. **POGOT. RAT.** 422-22 i 417-70. **STRAZ** 0-8. **PUNKTY INFORMACJI** o usługach tel. 0-11. **N. HUTA**: tel. 419-16.

NA NIEDZIELE

CHIRURG, INTERN.: OKULIST.: Nowa Huta. **NEUROLOG.**: Botaniczna 3.

Pozostałe dziury jak w sobotę.

Apteki

NA SOBOTE I NIEDZIELE, Boh. Stalingradu 77, Rynek Gł. 45, Lubick 7, Długa 28, Kościuszki 18, Waryńskiego 24, N. HUTA: Al. Rew. Październikowej 6.

„Chyba przyjechał z daleka — myślał Rowley. Nawet ma trochę kolonialny akcent. Ciekawe. Zdaje mi się, że znam tę twarz... Gdzie ja widziałem tego człowieka, lub kogoś bardzo podobnego?”

Kiedy tak medytował, zdziwiło go następne pytanie nieznajomego:

— Czy jest tu gdzieś w sąsiedztwie posiadłość Furrowbank?

— Jest... To tam na wzgórzu. Musiał pan zwrócić uwagę na tę posiadłość, jeżeli naturalnie szedł pan ze stacji drogą dla pieszych.

— Aha — spojrzał w kierunku wzgórza. — To ten duży biały dom, zdaje się nowy.

— Tak.

— Wspaniała rezydencja. Utrzymanie jej w porządku musi kosztować majątek.

„Pewnie że majątek — pomyślał Rowley — i to nasz”.

Na chwilę przesłoniła mu wszystko nagła fala gniewu. Gdy odpytnęła Rowley zauważył, że nieznajomy spogląda w kierunku wzgórza, a w oczach ma szczególny wyraz.

— Kto tam mieszka? — zapytał. — Może niejaka pani... pani Cload?

— Tak. Pani Gordonowa Cload.

Człowiek z plecakiem podniósł brwi i uśmiechnął się dyskretnie.

— Aha... Pani Gordonowa Cload — szepnął. — Niezłe jej się wiedzie. No, to dziękuję...

Kiwnął głową Rowleyowi, poprawił plecak i zamasyżować ruszył w kierunku Warmley Vale.

Młody farmer odwrócił się i wszedł na podwórkę. Nadal dręczyło go pytanie: „Gdzie ja, u licha, widziałem tego typu?”

Około pół do dziesiątej wieczorem Rowley odsunął stos urzędowych formularzy piętrzących się

27) **AGATHA CHRISTIE**
pora przytywnu
tłum. Jad. Jan Dehnel

przed nim na kuchennym stole. Wstał, bezwiednie rzucił okiem na fotografię Lynn stojącą na półce nad kominkiem i ze zmarszczonym czołem wyszedł z domu.

W dziesięć minut później pchnął i otworzył drzwi baru w hotelu „Pod Jeleniem”. Stojąca nad Beatrice Lippincott powitała go uśmiechem. Uważała pana Rowleya Cloada za bardzo przystojnego mężczyznę. Młody farmer zamówił kufel piwa i popijając wymieniał z sąsiadami zwykle w takich razach wymieniał na temat szkodliwych czynów rządu, pogody i przewidywanych zbiorów.

Po niejakiem czasie podszedł do panny Lippincott i zapytał cicho:

— W hotelu zamieszkał nieznajomy. Tęgi chłop, w kapeluszu z szerokim rondem.

— Aha. O szóstej wynajął pokój. O tego pana chodził, panie Rowley?

— Tak. Przechodził koło farmy. Pytał o drogę.

— Wygląda na to, że przyjechał z daleka — orzekła właścicielka hotelu.

— Ciekawe, co to za jeden? — bąknął Rowley.

Z uśmiechem spojrzał na Beatrice. Uśmiechnęła się w odpowiedzi i sięgnęła pod ladę.

— Łatwo sprawdzić, panie Rowley, jeżeli pan

sobie życzy.

Wydobyła grubą, oprawną w skórę księgę — rejestr gości — i otworzyła ją na zapisanej w połowie stronie. Ostatnia pozycja brzmiała: „Enoch Arden. Capetown. Brytyjczyk.”

ROZDZIAŁ IX

Ranek był wyjątkowo piękny. Ptaki śpiewały i Rosaleen czuła się szczęśliwa, gdy w swoim kosztownym, niby to wiejskim, stroju schodziła na śniadanie. Rozproszyły się obawy i wątpliwości, które prześladowały ją ostatnio. Dawid był również w dobrym humorze; śmiał się i przekomarzał z młodą wdową. Jego wczorajsza wycieczka do Londynu miała przebieg pomyślny. Śniadanie było smaczne i ładnie podane. Dobiegało właśnie końca, gdy przyniesiono pocztę.

Rosaleen otrzymała sześć, czy siedem listów: rachunki, prośby o wsparcie, lokalne zaproszenia — nic ciekawego.

Dawid odsunął na bok dwa rachunki i rozdarł trzecią kopertę. Zawartość jej, podobnie jak adres, była pisana dużymi, drukowanymi literami. „Szanowny Panie!”

Sądząc, że lepiej zwrócić się do Pana, niż do pańskiej siostry „pani Cload”, ponieważ treść tego listu mogłaby być dla niej swego rodzaju wstrząsem. Krótko mówiąc, mam wiadomości o kapitanie Robercie Underhay, którego jego małżonka rada by może usłyszeć. Zatrzymałem się „Pod Jeleniem”, jeżeli więc szanowny Pan zechce mnie odwiedzić dziś wieczorem, chętnie omówię z Panem całą sprawę.

Łączę wyrazy poważania
Enoch Arden

Dawid zaklął półgłosem. Rosaleen spojrzała nań uśmiechnięta, lecz twarz jej w jednej chwili przybrała wyraz niepokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi)